

## POGODA

Dzisiaj będzie pochmurno z przejaśnieniami, wietrznie i zimno, możliwy prószywy śnieg. Temperatura najwyższa w dzień 35 stopni, w nocy 24 stopni. Wiatry zachodnie 18-28 mil na godzinę.

W sobotę będzie pogodą częściowo słoneczną i zimną. Temperatura w dzień 36-40 stopni, w nocy 25 stopni.

Wschód: 5:38; Zachód: — 6:17.

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

## KALENDARZYK

DZIŚ — piątek, dnia 2 kwietnia — Franciszka, Leopolda, Teodozji.

JUTRO — sobota, dnia 3 kwietnia — Ryszarda, Pankracego.

POJUTRZE — niedziela, dnia 4 kwietnia — Niedziela Palmowa, Izidora, Benedykta, Ambrożego.

No. 78

Rok (Vol.) LXIII

347

CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 2-GO KWIEŚNIA (APRIL), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

## POR. CALLEY ZWOLNIONY Z WIEZIENIA

### Sen. Muskie Na Obchodzie 3 Maja

#### Z Dnia

—OPINIE UCZONYCH  
—NALEŻY PRZYJMOWAĆ  
—Z REZERWĄ

Przepraszam Czytelników, którzy telefonicznie lub w listach upominali się o kolumnę "Z Dnia", ale po powrocie z podróży w dniu 25-go marca, z powodu choroby jednego z członków zespołu redakcyjnego oraz pracy nad świątecznym wydaniem, nie miałem czasu na opracowanie wrażeń z podróży i rozpoczęcie kolumny.

Gubernator New Yorku — Martin Van Buren (późniejszy prezydent) w 1829 r. pisał do prez. Andrew Jackson: "Jak Panu, Panie Prezydencie wiadomo, pociągi osobowe pędzą z zawrotną szybkością 15 mil na godzinę, co nie tylko grozi życiu i całości pasażerów, lecz także straszy bydło, kobiety i dzieci."

Czołowy amerykański astronom Simon Newcomb pisał w 1903 r.: "Powietrzne loty należą do tych zagadnień, których człowiek nigdy nie rozwiąże." Inny amerykański astronom William Pickering w 1910 r. pokpiwał z marzycieli, którzy snia o "gigantycznych latających maszynach pędzących ponad Atlantyk z liczbą pasażerów podobną do przewożonych przez parowce... Można z pewnością stwierdzić, że są to tylko marzenia. A gdyby nawet latająca maszyna przeleciała Atlantyk z jednym lub dwoma pasażerami, koszt przekraczałby możliwości większości ludzi z wyjątkiem kilku kapitalistów".

Ceniony w swoim czasie brytyjski uczyony A. W. Bickerton pisał w 1926 r., że "niedorzeczna myśl strzelania do księżycy jest przykładem do jak zwariowanych pomysłów mogą dojść jednostki specjalistyczne". Po analizie szybkości potrzebnej do wyrwania się z orbity przyciągania ziemskiego i gorąca jakże ta szybkość wytwarzana, uczony doszedł do wniosku, że loty do księżycy są niemożliwe.

Przepowiednie te przypomniały mi się po przeczytaniu wiadomości, że nie grzeszącą mądrością Kongres glosował przeciw przyznaniu \$250 milionów na budowę dwu protoko-

#### Kara Śmierci Dla Hitlerowskiego Zbrodniarza

Berlin (UPI). — Jak informuje agencja ADN, sąd miejski w Berlinie skazał byłego członka SS i SD Hansa Baumgartnera za zbrodnie wojenne i za zbrodnie przeciwko ludzkości na karę śmierci. Baumgartner przyznał się, iż w czasie wojny uczestniczył w akcji eksterminacji żydów w obozach. Od lipca 1941 roku brał udział na obszarach okupowanej przez wojska niemieckie Łotwy w deportowaniu do obozów, w nadzorowaniu masowych egzekucji a także do tego, że mordował własnymi rękoma.

#### Opinia o Werdycie

Washington, D.C. (UPI). — "Washington Daily News," pisząc o werdykcie oficerskiej ławy przysięgłych uznającym winnym porucznika Johna Calley, pisze, że "wojna jest w swej naturze brutalnym i barbarzyńskim działaniem, a zbrodnie, do jakich ona podnieca, są zawsze wstrętne."

#### W Parku Humboldta w Chicago

Wygłosi Główne Przemówienie

Chicago (K.W.). — Mcc. Alojzy Mazewski, prezes ZNP i KPA, informuje, że z biura senatora Edmunda Muskie otrzymał wiadomość, iż Senator przyjął jego zaproszenie i przybędzie do Chicago w dniu 2go maja, jako główny mówca na Manifestacji Majowej w Parku Humboldta.

W sprawie zaszczytowania naszej Manifestacji Majowej przez sen. Muskie w charakterze głównego mówcy konferował z Senatorem kongr. Roman Puciński i uzyskał jego zgodę na udział w Manifestacji.



Sen. Edmund S. Muskie

Sen. Edmund Muskie, chociaż oficjalnie nie zgłosił swej kandydatury, to jednak jest uważany za czołowego kandydata do nominacji przez Kongres Demokratów jako ich kandydata na Prezydenta

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

#### Kongresmani z Chicago Stali Się "Gołębiami Pokoju"

Washington (CT). — Na zebraniu kongresmanów z Illinois w sprawie zakończenia wojny w Wietnamie 6 na 9 kongresmanów z Chicago stało się "gołębiami pokoju" i głosowało za "totalnym wycofaniem wojsk US z Wietnamu." Wśród tych "gołębów pokoju" znaleźli się także kongresmani Rostenkowski i Roman Puciński, którzy do niedawna popierali wojnę w Wietnamie. Pozostali trzej kongresmani z Chicago, a wśród nich kongr. John Kluczynski, nie byli obecni na zebraniu.

#### Polski Górnik 157 Godzin Pod Ziemią Odcięty Od Świata

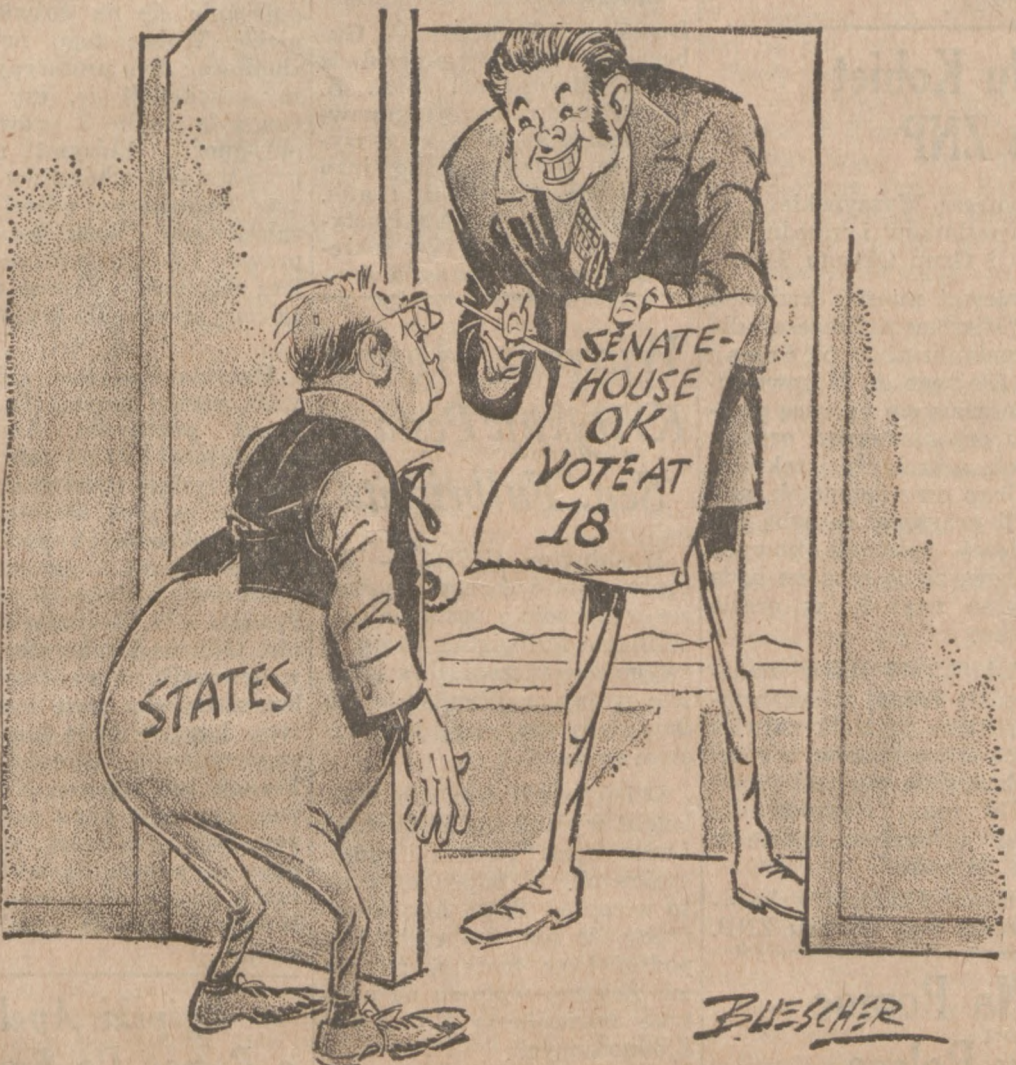
Warszawa (DP). — Zespołu ratownicze w kopalni Rokitnica pod Zabrzkiem wydobyły żywego i zdrowego choć bardzo wyczerpanego górnika Alojzego Piontka, który przebywał pod ziemią na głęb 800 m, odcięty wskutek zawalenia się korytarza.

Dotychczas wydobyto zwołki 8 górników. Jest 8 rannych. Nie odzyskano dwóch; nadzieja na znalezienie ich przy życiu jest już bardzo mała.

#### Temperatura

New York (UPI). — Najwyższą temperaturą w naszym kraju była notowana notowana wczoraj 86 stopni w Palm Springs i Los Angeles, w Kalifornii. Najniższą zaś osiągnęła dzisiaj rano 9 stopni w Bemidji, Minnesota.

#### 18-Letni Zabiegają Teraz w Stanach o Prawo Głosowania



#### Włoscy Komuniści w Opozycji

Wyłom w Zgodnym Chórze Pochlebstw Dla Breżniewa

Moskwa UPI i CST). — W zgodnym chórze pochlebstw dla władców Kremla — zarówno ze strony rosyjskich komunistów, jak i przedstawicieli zagranicznych partii komunistycznych — poważny wyłom stanowiło wystąpienie Enrico Berlinguiera, reprezentującego włoskich komunistów. W odpowiedzi na przemówienie Breżniewa, stojącego na stanowisku, że "właściwa droga do komunizmu" jest jedynie ta droga, którą idą Sowiety, — wiceprzewodniczący włoskiej partii komunistycznej stwierdził, że "Międzynarodowy internationalizm nie polega na tym, aby zgadzać się we wszystkich punktach ze wszystkimi innymi partiami komunistycznymi". Wręcz odwrotnie "winno opierać się na wolności i niezależności każdej partii". Tego rodzaju pojmowanie internationalizmu — mówił Berlinguier — nie osłabi wspólnego frontu komunizmu, lecz odwrotnie pozwoli na uniknięcie pomyłek, które miały miejsce w przeszłości.

Również i Ceausescu wystąpił przeciw wtrącaniu się do spraw wewnętrznych poszczególnych partii, robiąc wyraźne aluzje do sowieckiej interwencji w Czechosłowacji w roku 1968.

Oba wystąpienia przedstawicieli włoskiej i rumuńskiej partii wyraźnie wymierzono przeciw tak zwanej doktrynie Breżniewa, polegającej na prawie do interwencji w wewnętrzne sprawy innych państw komunistycznych.

Przemawiając na 24 kongresie rosyjskich komunistów, marszałek Gieczko, sowiecki minister spraw wojskowych, pobrażenił szabelką i groził zniszczeniem "imperialistom". Stwierdził on, że obecnie sowieckie siły zbrojne są zdolne do uderzenia w każdy cel na kuli ziemskiej, zarówno na ziemi, jak i morzu lub też w powietrzu. Nawiązując do interwencji sowieckiej w Czechosłowacji oświadczył on, że

#### Baza Nr. 6 Znów w Rękach Wojsk Sajgonu

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI). — Żołnierze Sajgonu odbili z rąk nieprzyjaciela Bazę nr. 6, gdzie poprzednio komuniści przeprowadzili masakrę cywilnej ludności. Na terenie bazy i jej najbliższej okolicy znaleziono ciała 280 zabitych komunistów. Te poważne straty przypuszczalnie sprawiły, że dziś, w okolicy bazy, mają miejsce tylko niewielkie starcia.

Radio z Hanoi podaje, że w czasie ataku komunistycznych komandosów na Bazę nr. 6, sześć amerykańskich doradców oraz wielu żołnierzy Sajgonu zostało wziętych do niewoli.

Baza nr. 6 leży 300 mil na północ od Sajgonu i 2 mil od granicy z Laossem. Amerykańskie lotnictwo bombarduje okolice bazy, aby zapobiec nowym na nią atakom nieprzyjaciela.

W momencie ciężkich walk, toczących się wokół Bazy nr. 6, nadeszła właśnie wiadomość o skazaniu por. Calley, co wpłynęło osłabiająco na morale walczących oddziałów wojsk US.

Sekretarz armii, Stanley Resor ma się udać w tym miesiącu do Wietnamu, celem zbadań morale wojsk walczących w Południowym Wietnamie oraz sprawy udziału wojsk US w wojnie w Indochinach.

#### Bomba w Kwaterze Komunistów w New Yorku

New York (UPI). — Bomba wybuchła dzisiaj rano w drzwiach wejściowych budynku w New Yorku, w którym mieści się kwatera główna komunistów. Wybuch bomby zniszczył drzwi, uszkodził częściowo ściany i wybił szyby w oknach w tym budynku i w sąsiednich. W czasie wybuchu nikogo nie było w budynku, więc też nikt nie został ranny.

armia sowiecka już zademonstrowała swą zdolność do wypełnienia swej "historycznej międzynarodowej misji w obronie pokoju". Greczko podkreślał również znaczenie pomocy udzielanej przez Sowietów Północnemu Wietnamowi i Arabom w ich walce o "niepodległość narodową".

#### Walki Między Arabami

Środkowy Wschód (UPI). — Do nowych walk między Arabami doszło dziś w nocy na terenie Jordani, przybierając już formę wojny domowej. Krwawe walki toczą się na terenie samej stolicy. Wiele posterunków policji i wojsk rządowych zostało dziś w nocy jednocześnie zaatakowanych przez palestyńskich partyzantów.

W Ammanie główne natarzenie walk ma miejsce w okolicy stacji kolejowej oraz we wschodnich dzielnicach gdzie znaleziono na ulicach wiele ukrytych min. Dzisiejsze walki mają najbardziej krwawy charakter z 9 dni trwających starć między wojskami rządowymi a rebeliantami.

W Jeruzolimie Golda Meir oświadczyła, że obecna sytuacja na Środkowym Wschodzie przypomina walkę biblijną Dawida z Goliatem, gdzie Dawidem jest Izrael a Goliatem Sowiety. Pani Premier stwierdziła, że obecnie na granicy Izraela z Egiptem i Syrią znajdują się tysiące sowieckich żołnierzy oraz kilkudziesięciu sowieckich generałów.

"Druga potęga wojskowa świata" — mówiła Golda Meir — daje nieograniczoną pomoc wojskową Arabom. W tej sytuacji Izrael musi się zbroić, dla zachowania swego bezpieczeństwa."

Egipt, podając szczegóły ostatniej propozycji Sadata, stwierdza, że tylko w tym wypadku zgodzi się na uruchomienie Kanału Sueskiego, jeśli wojska izraelskie wycofają się z Kanału i oddziały egipskie przejdą na drugą stronę szlaku wodnego. Wzajemnie za to Egipt jest gotowy uznać oficjalnie zawieszenie broni, którego data upływała w dniu 7 marca.

#### Piękna Pogoda w Warszawie

New York (UPI). — W Warszawie jest dzisiaj piękna, słoneczna pogoda przy temperaturze 55 stopni Fahrenheita, czyli 13 stopni Celsjusza,

#### Tajemnicza... Nieobecność Mocza

Warszawa. (DP). — W Warszawie ogólne zainteresowanie wzbudził fakt, że w konferencjach partyjnych okręgów wojskowych nie uczestniczył Moczar, który jakoby jest w politycznej odpowiedzialności za sprawę wojska.

Na sesji partyjnej okręgu pomorskiego zjawił się z ramienia partii Jaroszewicz i Jaruzelski. We Wrocławiu natomiast na sesji okręgu śląskiego — sam Gierek.

#### O Zatrudnienie 150 Tysięcy Bezrobotnych

Washington. — Senatorowie Republikańscy porzucili swego Prezydenta i jego koncepcję podziału dochodu federalnego między stany, a przyłączyli się do akcji Demokratów, którzy wniosli do Senatu projekt ustawy o zatrudnieniu 150,000 bezrobotnych w służbie publicznej.

Tylko 8 Republikanów i 2 Demokratów głosowało wczoraj w Senacie przeciwko temu projektowi, który został uchwalony stosunkiem głosów 62 do 10, stwarzając zajęcie dla bezrobotnych w "służbie publicznej" w Policji, w Służbie Zdrowia, Edukacji, Wzrostnictwie, Rehabilitacji i w Opiece Społecznej.

Uchwalony projekt został w Senacie przesłany do Izby Reprezentantów, gdzie spikier Izby Carl Albert i inni przywódcy prawodawców przyrzekli, że projektowi nadadzą znaczenie "najwyższego pierwszeństwa".

Ale uchwała tej zagraża "veto" Prezydenta, bo jest ona sprzeczna z projektem Prezydenta podziału dochodu federalnego między stany. Sekretarz Pracy James Hodgson oświadczył podczas przesłuchań przed Komitetem Finansowym Senatu, że projekt ustawy, w redakcji senatorów Nelsona i Javitsa "zaprasza do drugiego 'veta' Prezydenta".

Uchwalony przez Senat projekt ustawy upoważnia Prezydenta do wydania \$1,75 biliona w ciągu dwóch lat, począwszy od 1 lipca 1971, na zatrudnienie "lokalnych bezrobotnych" w różnych zajęciach z dziedziny służby publicznej wszędzie tam, gdzie bezrobocie przekracza 4,5 procent stanu zatrudnienia.

#### Rada Synagog Apeluje Do Moskwy

New York (UPI). — Rada Amerykańskich Synagog zwróciła się do Kongresu Sowieckiej Partii Komunistycznej, który rozpoczął swą sesję w Moskwie wczoraj, z apelem domagającym się zaniechania tej twardej linii politycznej wobec Żydów w Sowietach, która nie pozwala Żydom na emigrację ze Związku Sowieckiego.

Apel przypomina, że za Leniną od 1917 r., to jest bezpośrednio po rewolucji, aż do 1920 roku istniała w Rosji wolna emigracja. Na ten apel nie było żadnej bezpośredniej odpowiedzi pisemnej, ani ustnej.

#### Zacieśnia Się Współpraca Moskwa-Warszawa

Warszawa (UPI). — Delegacja sowieckiej komisji planowania gospodarczego z wiceprzewodniczącym Lebiediewem na czele prowadzi w Warszawie rozmowy z komunistami "ściślejszej" koordynacji planów gospodarczych między Polską a Rosją zarówno w obecnej pięcioletniej jak i na dalszą przyszłość.

#### Rozkazem Prez. Nixona

Będzie Na Wolności Aż Do Załatwienia Apelacji

San Clemente, Calif. (UPI). — Prez. Nixon wydał wczoraj rozkaz zwolnienia z więzienia porucznika Williama L. Calley, skazanego w środę na karę dożywotniego więzienia przez Sąd Wojenny za masakrę ludności cywilnej w My Lai, w Wietnamie.

Prezydent dostał tysiące listów i telegramów w sprawie porucznika Calley, które w stosunku 100 do 1 wyrażały sympatię dla skazanego oficera.

Wobec tego Prezydent telefonował osobiście do Szefa Połączonych Sztabów i nakazał zwolnienie z więzienia porucznika Calley na czas jego apelacji, która może potrwać "wiele lat."

Sekretarz prasowy Białego Domu Ronald Ziegler wyjaśnił, że Prezydent działa w tym wypadku raczej jako Prezydent w zakresie swej "dyktandojnej władzy," a nie w charakterze Naczelnego Dowódcy Amerykańskich Sił Zbrojnych. Wobec tego zarządzenie Prezydenta nie jest "żadnym legalnym krokiem," ani też nie jest rozkazem w znaczeniu wojskowym.

Skazany oficer przebywał w Forcie Benning w więzieniu tylko przez 24 godziny. Obecnie będzie przebywał w Forcie Benning w swym prywatnym mieszkaniu pod "lekką strażą," jak zarządził gen. Orwin C. Talbott, dowódca Fortu. Znaczący to, że por. Calley będzie w swym mieszkaniu

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

#### "Prima Aprilis" w Eterze

London (UPI). — Tradycyjnym zwyczajem radio i telewizja europejska nadawała wczoraj cały szereg fantastycznych wiadomości prima aprilisowych.

Włoskie radio przerwało audycję, aby nadać sensacyjną wiadomość o wyładowaniu na Marsie chińskiej rakiety z dwoma mężczyznami i jedną kobietą na pokładzie.

Francuskie radio doniosło o decyzji państw Wspólnego Rynku przejścia na lewo stronnicy ruch kołowy, angielskiego wzoru.

Londonjskie BBC poświęciła półgodzinną audycję nie istniejącemu laureatowi nie istniejącej wielkiej nagrody międzynarodowej.

#### Nacisk Opinii Publicznej Na Prezydenta

San Clemente (UPI). — W związku z wyrokiem skazującym porucznika Calley na dożywotnie więzienie zachodni Biały Dom w Kalifornii nawiedziła istna powódź listów, telegramów i telefonów w obronie por. Calley.

Sekretarz prasowy Białego Domu, Ronald Ziegler oświadczył, że do południa w czwartek Biały Dom w San Clemente dostał 5,000 telegramów i 1,500 telefonów, oraz niezliczone tysiące listów z całego kraju, które są na korzyść por. Calley w stosunku 100 do 1.

#### Głuchoniemy Ginie Pod Kołami Auta

Derrick Price, lat 13, głuchoniemy, został uderzony przez auto policyjne na południowej stronie miasta. Chłopiec przechodził między dwoma zaparkowanymi samochodami i wpadł na przejeżdżającą samochód policyjny.

Price zmarł w kilka minut po wypadku.



## Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Korespondenci: Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Rd., Cleveland 44125, Tel. 641-7528 Area Code 216

Od Redakcji:— Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów — uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy nadsyłać wprost do korespondentów Dziennika Związkowego—pp. E. J. Stolarczyk pod wyżej podany adres.

### Służba Sprawie Polskiej

Emigranci polscy z lat ostatnich trzydziestu są o tyle szczęśliwsi od swych poprzedników, że mają środki do częściowego zaspokojenia swej nostalgii za ojczyzną. W pierwszym szeregu tych środków kroczy bez wątpienia radiofonizacja z programami polskimi. Wszelkie jednak programy radiowe grup etnicznych aby służyły pozytywnie swemu celowi nie mogą składać się tylko z ogłoszeń handlowych czy organizacyjnych i z kilku skocznych melodii i piosenek, ale powinny zawierać także coś z wiedzy o kraju ojczystym z dodatkami, od czasu do czasu, pewnego liryzmu. Przygotowanie takich programów jest bardzo żmudne, wymagające wiele staranności i poświęceń, no i czasu. Dobrze przygotowany program naszej grupy jest prawdziwą służbą sprawie polskiej.

Mysli te nasunęły mi się w związku z 10-tą rocznicą prowadzenia takich audycji radiowych przez młodą parę małżeńską w Cleveland, Ohio, pp. Eugenię i Jerzego Stolarczyków. Właśnie oni oboje pracują w tej dziedzinie od 1-go kwietnia 1961 r. tak, jak tego wymaga służba Polsce. Rozpoczęli od radiostacji WJMO-AM, potem w Akron WADC, następnie w r. 1962 objęli spuściznę po śp. Janie Lewandowskim na stacji WDOK (najstarszy program polski w Ameryce) od 1967 r. na WXEN-FM, obejmując dodatkowo przed rokiem audycję na WERE-AM. A więc proszę: na dwóch stacjach prawie codziennie po godzinie lub pół. To jest praca! Wiadomo, nie każdy może podjąć się tej pracy. Trzeba mieć do tego głos foniczny, pewne uzdolnienia literackie i deklamatorskie, wrodzony takt, czyli wiedzieć co, jak, kiedy i komu coś powiedzieć oraz poczucie humoru, bez którego audycje radiowe nie mogą się obejść. Śmiertelna powaga wywołuje często, szczególnie u młodych, przeciwny zamierzonemu efekt. Oboje Stolarczykowie są obdarzeni powyższymi zaletami w całości a zwłaszcza pani Eugenia, która umie każde ogłoszenie, choćby najzwyklejsze handlowe czy organizacyjne, wygłosić z taką modulacją głosu i ekspresją, że słuchający gotów jest zaraz biec do wskazanego polskiego sklepu celem dokonania zakupu, lub na organizacyjną zabawę. W deklamacji zaś utworów poetyckich i recytacji patriotycznych z okazji świąt narodowych polskich p. Eugenia jest urodzoną mistrzynią. Długo w pamięci słuchaczy zostają jej recytały o powstaniu warszawskim, millenium Polski, Konstytucji 3-go Maja i o Świącie Żołnierza.

W podejściu do pracy radiowej Stolarczyków nie zauważyliśmy nigdy cienia materializmu. Gdy jakaś grupa organizacyjna zechce zamianować polskość z jakiegokolwiek okazji, może liczyć na zupełnie bezinteresowną pomoc ze strony tej milej pary małżeńskiej. Ponieważ jest to dziesiąta rocznica tej chwalebnej służby sprawie polskiej na falach radiowych, wypada słówko rzec o przeszłości obojga pp. Stolarczyków.

Najpierw o panu Jerzym, jako że jest głową rodziny. Ojca stracił jako dziesięcioletni chłopiec w czasie inwazji Rosji Sow. na Polskę w

1939 r. i został wywieziony wraz z matką i rodzeństwem na Sybir. Wraz z Armią gen. Andersa wyostał się szczęśliwie z Rosji. Po ukończeniu szkoły średniej przybywa do St. Zjednoczonych. W r. 1952 wstąpił do wojska amerykańskiego. Służbę kończy chlubnie po dwóch latach. Następnie rozpoczął studia inżynierskie w Western Reserve University w Cleveland, Ohio, które ukończył z dyplomem bakałarza.

Pani Eugenia opuściła Polskę w 1957 r., gdzie była nauczycielką w szkole zawodowej. W tymże roku poznała się z obecnym mężem w Anglii, pobrali się w Wiedniu i są szczęśliwymi rodzicami trojga dzieci.

Dziesięć lat to niby krótki okres ale w pracy radiowej dla Polonii zagranicznej jest brzemiennej w dobre skutki gdy owa praca jest prowadzona należycie, to też należy im życzyć z całego serca szczęścia w dalszej ich służbie sprawie polskiej. — Stefan Kozłowski.

### Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 9-go ZNP

Zgodnie z przepisami Rady Nadzorczej Związku Narodowego Polskiego, niniejszym zwołuje się Sejmik Wydziału Kobiet w niedzielę, 18-go kwietnia, 1971 roku o godzinie 8:30 rano w Domu Czyneln. Polskiej, 1108 Kenilworth Avenue, Cleveland, Ohio.

Msza święta sejmikowa zostanie odprawiona o godzinie 9:30 rano w kościele św. Jana Kantego u zbiegu ulic Professor i College, gdzie proboszczem jest ks. Franciszek Szudarek. Wymarsz do kościoła o godzinie 9:15.

Na Sejmik zapraszam cenzora Z.N.P., dra Władysława Dworakowskiego, dyr. Obwodu "D" p. Helenę Szymanowicz, komisarza Okręgu 9-go p. Aleksandra Kopczyńskiego, kierownika młodzież. Okręgu p. Stanisława Filipkowskiego, dystryktowego organizatora

p. Tomasza Wyszyńskiego, oraz urzędników i urzędniczek Gmin i Grup Okręgu 9-go.

Ponieważ miesiąc kwiecień jest "Miesiącem Prezesa" dla uczczenia naszego prezesa mec. Alojzego A. Mazewskiego, zwracam się z gorącą prośbą do organizatorów, organizatorów, sekretarzy i sekretarek Grup oraz delegatek, aby raczyli przynieść ze sobą jak najwięcej aplikacji nowych członków, za co rozdane będą specjalne nagrody w czasie Sejmiku.

Tytuł "Matki Roku" nadany będzie jednej z organizatorek, która zapisała największą liczbę członków w rocznym kontencie werbunkowym w 1970 roku. Nagroda dla "Matki" uchwalona będzie w czasie Sejmiku.

Marianna Gołębiewska — komisarz 9-go Okręgu ZNP.

### Wyniki Zbiórki Na Pomoc Dla Ludności w Polsce

Z przyjemnością pragniemy podać do wiadomości o dobrych wynikach zbiórki w ostatnim okresie na pomoc ludności w Polsce, która ucierpiała w czasie zaburzeń w grudniu 1970 r.

Pierwszą organizacją, która z miejsca odpowiedziała na apel, jest Placówka 152 SWAP z komendantem S. Leśniewskim na czele; za nią indywidualna wpłata pana Antoniego Kowalskiego, również 25 dolarów.

Podajemy pełną listę osób i organizacji, które do tej pory odpowiedziały na apel Wydziału KPA i Komitetu Zbiórki.

Przed tym jednak pragniemy z naciskiem podkreślić świetną pracę pana Kazimierza Ochocińskiego, dyrektora Wydziału KPA, członka komitetu zbiórki, urzędnika wielu polskich organizacji na terenie Youngstown, który zebrał w stosunkowo krótkim czasie sumę 131 dolarów. Pan Ochociński składa tą drogą staropolskie Bóg zapłać tym wszystkim, którzy swoja ofiarę złożyli i tym, którzy mu wydajnie pomagali.

Przy okazji pragniemy przypomnieć Szanownej Polonii, że każdy zebrany cent dojdzie do właściwych rąk i do osób, które naprawdę pomocy potrzebują. W tym celu będą wykorzystane odpowiednie czynniki i wszelkie możliwe kontakty. A oto dotychczasowa lista ofiarodawców: Stanisław Błady, Garfield Hts., 25 dol.; Placówka 152 SWAP, Cleveland, 25 dol.; Antoni Kowalski, Cleveland, 25 dol.; Stanley Górski, Parma, 20 dol.; Grupa 32 Związków Polaków, Cleveland, 25 dol.; Wacław Pietrzak, Maple Hts., 10 dol.; Kazimierz Bieleń, Cleveland, 10 dol.

Youngstown, Ohio:

Tow. Wolnych Polskich Krakusów, 25 dol.; Tow. Św. Stanisława Kostki, 10 dol.; Federacja Polskich Tow., 10 dol.; Tow. Matki Boskiej Bolesnej, 5 dol.; Placówka 4 SWAP, 5 dol.; Kółko Dramatyczne, 5 dol.; Kazimierz Ochociński, 5 dol.; Julian Fryda, 5 dol.; Roman Makarewicz, 5 dol.; Jan Bogatek, 5 dol.; Zygmunt Ignatowski, 5 dol.; Józef Papiernik, 5 dol.; Jan Wojtaszek, 5 dol.; Jan Sierpiński, 5 dol.; Władysław Chmara, 5 dol.; Roman Batorycki, 5 dol.; Anna Sobieska, 5 dol.; Henryk Kinast, 2 dol.; Bernard Figas, 2 dol.; Ryszard

Kosica, 1 dol.; Kazimierz Holicki, 1 dol.; Lucjan Studziński, 1 dol.; Michał Łabędź, 2 dol.; Tymoteusz Sujka, 2 dol.; Razem Youngstown 131 dol., a ogółem 256 dol.

### Romantic Pair PRINTED PATTERN



Wrap a romantic scarf 'round your shoulders and go partying in this pure princess shape. Sew-easy in bud-bright solids or peasant prints.

Printed Pattern 4877: NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Sizes 12 (bust 34) dress 2 1/4 yds. 60-inch; scarf 1 yd. 39-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION-PAKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym



DO TRZECZ RAZY — Gubernator Kentucky przez dwie ostatnie kadencje, A. B. Chandler (po lewej) ponownie będzie się ubiegać o wybór na to stanowisko jako niezależny. Na zdjęciu: gubernator Chandler wczoraj swoją petycję kandydacką na ręce sekretarza stanu K. Harper'a.

### Wiceprez. Agnew Krytykuje Postawę Sen. Fulbrighta

Washington (UPI). — Wiceprez. Spiro Agnew wyraził się krytycznie o postawie sen. Williama Fulbrighta, który w swych oświadczeniach w sprawie wojny w Wietnamie odwołuje się do przysług komunistom w Hanoi.

Dzień przed tym sen. Fulbright wyraził się, że inwazja Laosu była "błędem i nieszczyściem". W odpowiedzi na to wiceprez. Spiro Agnew zarzucił, że sen. Fulbright jest podrażniony faktem, że nie ma żadnego wpływu na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych.

W pogoni za osobistą popularnością sen. Fulbright stał się w 1954 roku po stronie francuskiego parlamentu, a przeciwko trzem amerykańskim Prezydentom — zarzucił wiceprez. Agnew. Senator atakuje stałą politykę wojny w Wietnamie, ale stale też odmawia udania się na miejsce do Wietnamu celem zbadań tam faktów — mówił Agnew.

Wszyscy wiemy, że sen. Fulbright jest zadowolonym aspirantem do stanowiska Prezydenta, ale jego działalność polityczna nie wywarła żadnego wpływu na politykę zagraniczną państwa, bo arogancko odrzuca wszelką twar da rzeczywistość — powiedział Wiceprezydent.

### Łódź Podwodna z Bronią Atomową

Cape Kennedy (UPI) — Marynarka U.S. wyposażała czwartą z kolei łódź podwodną w rakiety "Poseidon" o wielu głowicach atomowych i tę łódź podwodną wypuściła na morze. Łódź podwodna "Ulysses S. Grant" wyrzeliła w poniedziałek pierwszą rakietę "Poseidon" do celu odległego o 1,500 mil na Atlantyku w kierunku południowo-wschodnim. Pierwszy podwodnym wypała rakiety "Poseidon" i to także podwodnym nastąpił w sierpniu ubiegłego roku z łodzi podwodnej James Madison.

Rakiety "Poseidon" prawdopodobnie zastąpią rakiety Polaris na wszystkich z wyjątkiem 10 amer. łodziach podwodnych.

### "W DOMU NIEWOLI"

Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.

Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.

Blisko 500 stron.

Cena \$5.00

Z przesyłką \$5.50 Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

## Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

typów supersonicznych samolotów (SST), mimo, że w poprzednich latach wyrzucił na badania i wstępne prace setki milionów dolarów (nie swoich). Na stanowisko Kongresu wpłynął decydująco niejaki prof. James McDonald, który ogłosił, że supersoniczne samoloty wywołają masowo raka skóry. Przeciwnicy SST mówili również, że samolot nie opłaci się, ponieważ będą mogli z niego korzystać tylko multimilionerzy. To samo mówił o zwykłych samolotach 60 lat temu astronom Pickering...

Nikt nie zapytał się biegłego w lewicowych doktrynach prof. McDonald na czym opiera swoje ponure przepowiednie. Pono uczone od marzyli i demagogów odróżnia opieranie się na doświadczeniach. Wobec tego należało zbudować dwa prototypy byśmy przekonali się, czy będą straszły bydlę i spowodują okropności, którymi uczeni przestraszyli tchórzliwy Kongres. Demagogom wśród "liberałów" nie chodzi jednak o prawdę i dobro społeczeństwa lecz zniszczenie Nixona, nawet za cenę szkolenia krajowi.

Decyzja Kongresu zahamowała rozwój przemysłu lotniczego, pozbawiła Amerykę produkującą rolę na polu techniki, a tysiące ludzi pracy. Nie uchroni to prof. McDonald i jemu pokrewnych przed supersonicznymi samolotami, ponieważ budują je Rosja, Francja, W. Brytania i Japonia. Gdy nasi robotnicy będą wyłowiali na zasilkach dla bezrobotnych, nasze towarystwa lotnicze będą kupowały supersoniczne samoloty od Francji lub Japonii, Nikt nie wie, czy tego typu samoloty powodują raka skóry, ale wydaje się pewne, że wielu naszych uczonych i większość Kongresu posiada zakalec na mózgu.

### Egipski Apel o Pomoc Do Europy

Srodkowy Wschód (UPI). — Minister spraw zagranicznych Egiptu Riad, w czasie konferencji w Paryżu, zwrócił się z apelem do narodów Europy o pomoc w wywarciu nacisku na US i Izrael, aby ten ostatni wycofał się z zajętych, w czasie wojny, ziem arabskich. Palestyńskie źródła podają, że wojska rządowe Jordani i szyskują się do nowych ataków na palestyńskich rebeliantów.

### Company For Baby



Enchant baby and grown-ups with this delightful crib or carriage cover of blocks. "Sketch" endearing tots in quick outline stitch. Use all 9 for crib cover or frame one as a picture. Pat. 7009: nine 5 1/4 x 6 1/2" motifs, directions.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. \$1.00.

Complete Instant Gift Book — more than 100 gifts for all occasions, ages. \$1.00.

Complete Afghan Book — \$1.00. "16 Jiffy Rugs" Book. 50c. Book of 12 Prizes Afghans. 50c. Quilt Book 1 — 16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

A. DE LAMOTHE

## KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

151 (Ciąg dalszy)

Moskale oprowadzali po mieście swoją ofiarę tak szkaradnie zeszpeconą, której po barbarzyńsku odrywali kawał po kawale koszuli przylepionej do ran, dlatego jedynie, aby go ubrać w suknie kapiańskie, łatwiejsze do poznania, jak jego szmaty.

Ten, który na własną swoją zgubę, ocalił Swinina, Krapułowia i jeszcze wielu innych potworów zażartych na jego życie, pozwolił się wleć w jak najbrutalniejszy sposób dzikim żołdakom, nie skarząc się na swój los.

Umarł jak chrześcijanin i jak Polak, bez trwogi i bez junakiery, spokojny i łagodny wobec śmierci samej, powtarzając tę modlitwę tak często z szafotów wznoszącą się do nieba:

—Mój Boże, przyjmij moją duszę i zmiłuj się nad Polską. Wprowadzono go na rusztowanie, wznoszące się na środku placu, założono petlicę na szyję, a potem zwłoki jego wrzucano w dół u stóp szubienicy wykopanej, i szwadron kawalerii udeptał ziemię, dla szańczenia skazanego.

Męczennik był już w chwale niebieskiej, i padłszy do stóp tronu Tego, który sądzi królów, błagał Go, wraz z tysiącami męczenników za swoją ojczyznę, nie dbając o szańczenie, co smotą okryło jego sędziów.

Co zaś do Cezara, wszystkie lochy były zapełnione, i codzienna służba katowska na wiele tygodni zapewniona, więc założono mu kajdany na ręce i nogi, przykuto do długiej żelaznej sztaby, i wraz z innymi jeńcami wysłano do Brześcia Litewskiego, a stamtąd do Sybiry.

Sąd wojenny skazał go na Sybir, pomimo, iż ten trybunał wcale go nawet nie widział; było jedno próżne miejsce przy żelaznej sztabie, więc je zapełniono. Gdyby był wóz ze skazanymi na szubienicę przejeżdżał w tym czasie, i jakie miejsce było na nim nie zajęte, wsadzonoby go również na wóz bez ceremonii.

Prawa w Rosji są pisane jedynie dla ludzi, a nie dla psów wściekłych, których nie walczy się.

To już poraz drugi opuszczał Cezar Warszawę, by pójść na wygnanie; pierwszy raz Chusko go uwolnił, lecz teraz już nie miał więcej urzecz swojej ojczyzny.

Z rodziny Kirpowskich nie ma już nikogo prócz wdowy i sieroty; pierwsza, ze starganymi siłami, piła z kielicha goryczy, drugie, nie umoczyło jeszcze w nim swoich ust, ale przez swoje urodzenie zostało skazane pić z niego z kolei.

Tadea była jeszcze w Częstochowie, kiedy doszła ją wiadomość o klęsce nad brzegami Warty; wyrzuciła natychmiast z dzieckiem na rękę.

Moskale, wierni zwyczajowi dodawania więcej blasku swoim zwycięstwom, pochowywawszy cichaczem swoich poległych i sprzątnąwszy swoich rannych, pozwalali ludności okolicznej zwiędzać pole bitwy, i pogrzebać po chrześcijańsku poległych Polaków.

Tą razą uwielbienie, jakim sami moskale przejęci byli dla walecznych powstańców, przewyższyło zwykłe barbarzyństwo kozaków, i kiedy wdowa Chusko przyszła na teatr rzezi wraz z dwoma czy trzema innymi zakwieconymi i w żalobie damami, przyjęto je z naleźniami ich płci i ich niezmiernie boleści, względami.

Miedzy niemi była siostra jednej z ofiar; znalazłszy ciało swego brata podziurawione więcej niż dziesięciu uderzeniami piki, nie mogła lez powstrzymać.

Jakiś stary wieśniak stał blisko niej. —Siostro, rzekł, nie płacz tak bardzo, bo twoje łyzy mogą spozrzeć moskale.

—Masz rację, odpowiedziała, przyklekając przy zwłokach, by je raz ostatni ucałować, jest szczęśliwszy od nas, otarła łyzy.

Tadea, blada lecz panująca nad sobą, szła od trupa do trupa, każdemu przyglądała się, szukając swego męża i obawiając się go znaleźć.

—Pani masz także brata tutaj? spytał jeden z oficerów moskiewskich.

—Wszyscy, co walczyli za Polskę, są moimi braćmi, odpowiedziała.

—Wielu poległo po drugiej stronie Warty, mówił porucznik, a inni przy atakowaniu kolei żelaznej.

—Pójdę tam także, rzekła.

—Zostali wczoraj pogrzebani, i nie znajdziesz ich pani, rzekł moskał, odchodząc.

Tadea poskromiła wzruszenie całą siłą woli, i zbliżyła się do niego:

—Panie, wyszeptwała, możesz mi pan powiedzieć, czy komendant, Kosynierów został zabity?

—Jak się nazywał?

—Chusko.

—Tak, po drugiej stronie rzeki, od uderzenia piką Piotra Bogdanowa, krzyknął przejeżdżający kozak.

Strasznie zbliżała Tadea, a ścisłając syna w objęciu, rzekła:

—Mój Boże, dodaj mi siły do życia dla niego, lecz ani jednej łyzy nie wylała, ich źródło już było wyschnięte.

Nazajutrz pojechała do Warszawy i tam zamknęła się w małym domku, niedaleko kościoła św. Jana, postanawiając resztę życia poświęcić wychowaniu Andrzeja, i modlitwie za duszę męża, ojca i brać pomordowanych przez moskali i za Polskę, nieszczęśliwą swoją ojczyznę.

Abraham również żył jak samotnik, nie w Warszawie, lecz na opuszczonym folwarku Strakowskim, nie dla modlitwy, lecz dla zemsty.

Wszedłszy, kilka dni przedtem do izby, w której Swinin spał odurzony trunkiem, mściwy Izraelita wszystko przygotował do wykonania zamiaru, dawno już ułożonego, i z niecierpliwością oczekiwał przebudzenia się pijaka.

—Abrahamie! zawołał wreszcie Swinin.

—Jestem, excellencyo.

—Czy długo spałem?

—Sześć godzin, excellencyo.

—Sześć godzin, psie, sześć godzin, mruczał generał, i zadrzał, spozstrzegłszy na stole nieszczęsną gazetę urzędową.

—Ach! rzekł boleśnie, wszyscy mnie opuścili.

I ten człowiek, tak grogi dla drugich, zaczął szlochać jak dziecko, wyrwijąc sobie włosy.

—Nie wszyscy pana opuścili, excellencyo, ja panu zostałem, rzekł Abraham przytulającym się tonem.

—Cóż chcesz, żebym zrobił z toba, bydlę?

—Bede pana wielomował, excellencyo, wszak pan wiesz, że nie mam nikogo prócz ciebie.

\*) Historyczne. — Dzienniki, tom 2, strona 131.

\*) Historyczne. — Dzienniki, tom 2, strona 134.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)



## Konferencja w Sprawie Przyszłości Języka Polskiego w Ameryce

### Odbędzie się w Tę Niedzielę, 4 Kwietnia, w Sali "Chicago Society"

Staraniem Komitetu dla Spraw Języka Polskiego Kongresu Polonii Amer., w niedzielę, dnia 4 kwietnia br., o godz. 3 po południu, odbędzie się w sali "Chicago Society" przy 2222 N. Kedzie Blvd.

**KONFERENCJA** poświęcona przyszłości języka polskiego w Stanach Zjedn.

W programie Konferencji będą następujące referaty: 1. Celowość nauczania języka polskiego w USA — Franciszek Kokot, przewodn.; Komitetu Organizacyjnego Konferencji. 2. Wartość znajomości języka polskiego w środowisku amerykańskim — wypowiedzi absolwentów szkół polonijnych. 3. Metody Nauczania języka polskiego — profesor Zbigniew Głab. 4. Szkolenie kadr nauczycielskich — inż. Werchun. 5. Język polski w parafiach polonijnych — Ks. Michał Pawełek, z parafii Św. Jakuba.

Nauczanie języka polskiego i historii w polskich szkołach sobotnich zrobiło ostatnio znaczne postępy, ale jeszcze nie takie, jakich należało się spodziewać. Ilość polskich szkół jest nieproporcjonalna do zamieszkałych na terenie Chicago Polaków. Dotychczas jedynie dzielnice o dużym skupieniu elementu polskiego zdobyły się na otwarcie szkół sobotnich polskich dla młodzieży, by lepiej opanować polski język, częściowo literaturę, historię i polską kulturę. Przy małej liczbie godzin nauczania nie może być mowy — przynajmniej o tej porze — o całkowitym zapoznaniu się z całością zagadnienia kultury polskiej, ale przynajmniej taka szkoła daje początki i podstawy do dalszych studiów w tej dziedzinie.

Z tych właśnie względów jest prawie koniecznością prowadzenie szkół tego typu — tym więcej, że polska młodzież uczęszczając do szkół amerykańskich szybko prze-

muje język angielski i zapomina prawie całkowicie język polski.

Już dzisiaj jesteśmy świadkami, że cała masa polskiej młodzieży albo już zapominała język polski ewentualnie, jeżeli go używa od czasu do czasu — ma już takie namiętności, że jest on daleki od oryginału. Z opanowaniem języka łączy się bezsprzecznie zapoznanie się młodzieży z historią oraz kulturą Narodu Polskiego. Zdajemy sobie z tego sprawę, że choćby najlepiej postawiona szkoła w obcym kraju i w obcym języku nie da naszej młodzieży dokładnego obrazu Polski, jej kultury i jej wkładu do wspólnej kultury wszystkich narodów. To może i musi zrobić tylko polska szkoła.

W trosce o utrzymanie szkół polskich i języka polskiego nie tylko na tutejszym terenie ale i we wszystkich środowiskach polonijnych — Komitet dla spraw Języka Polskiego przy Kongresie Polonii Amerykańskiej organizuje wyżej wspomnianą Konferencję poświęconą przyszłości języka polskiego w Stanach Zjednoczonych. Celem tej konferencji jest zapoznanie się ze stanem faktycznym polskiego szkolnictwa oraz przedyskutowanie prac, które trzeba będzie podjąć w najbliższej przyszłości. Zagadnienie to jest bardzo skomplikowane, bo będzie ono obejmować nie tylko zagadnienie celowości nauczania języka polskiego. Ze względu na młodzież, musi być też przedyskutowana metoda nauczania języka polskiego jako języka obcego, nie rodzimego. Przedyskutowanie tych problemów otworzy szersze pole widzenia na całe zagadnienie. Z powyższym zagadnieniem łączy się jeszcze następna kwestia: szkolenie czy doszkalać kadr nauczycielskich.

## Z Parafii ŚŚ. Cyryla i Metodego Polskiego Narodowego Kat. Kościoła

### Apel z Okazji Świąt

W dzisiejszych czasach kiedykolwiek zajdzie wielkie i ważne zdarzenie, natychmiast jest ogłoszone. Przerzywane są programy radiowe i telewizyjne i wychodzą specjalne wydania gazet, aby wszyscy byli poinformowani.

Przeniesmy się wstecz blisko dwa tysiące lat, kiedy miało miejsce największe zdarzenie w historii ludzkości, — Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Pomyślnie co za znaczenie to miało dla Chrystusa i Jego uczniów, i dla całej ludzkości. To zdarzenie ma niesłychane wielkie znaczenie dla Was i dla nas i dla wszystkich.

Albowiem Pismo Święte zapewnia nas: "Jesteśmy dziećmi Bożymi. A jeśli dziećmi, wtedy i dziedzicami, a współdziedzicami Chrystusowymi".

Niechaj te słowa nas cieszą i sprawią nam prawdziwe Radosne Światło Wielkanocne, czego wszystkim z głębi serca życzymy słowami, "Wesołego Alleluja!"

### Msze Święte

**Palmowa Niedziela:** Msze św. o godz. 8:00; 9:00 i o 11-ej rano. Spowiedź powszechna przed każdą mszą św. Poświęcenie palm i rozdanie w czasie każdej mszy św. Procesja odbędzie się o godz. 10-10-ej rano.

**Wielka Środa:** Suma o godz. 10 rano. Msza św. o godz. 7:30 wieczorem.

## Walne Zebranie Klubu Przyjaciół Warszawy

W niedzielę, 4 kwietnia, o godz. 3:30 po południu odbędzie się w sali Chicago Society doroczne walne zebranie Klubu Przyjaciół Warszawy.

Omówiona zostanie działalność Klubu w ub. roku pod przewodnictwem Henryka Kudłińskiego oraz ustalone zostaną dyrektywy działalności na rok bieżący.

Zarząd Klubu apeluje do członków o przybycie na to zebranie.

### W Tę Sobotę

W tę sobotę, 3 kwietnia, odbędzie się towarzyskie spotkanie Warszawian w sali Chicago Society.

W programie artystycznym wystąpi zespół kabaretowy "Psiak". Będzie to nowość, godna obejrzenia. Program nosi tytuł — "Gdybyś lubił mnie choć trochę".

Tradycyjna "Święconka" — Klubu Przyjaciół Warszawy odbędzie się 24 kwietnia, — również w sali Chicago Society.

## "Bouquet Fashion Show" Na Szpital Nazaretanek

### Impreza Odbędzie się 24 Kwietnia w Ambasador West



Pani Edwardowa Allman, prezeska Woman's Board of St. Mary of Nazareth Hospital (po lewej i w odbiciu lustrzanym) próbuje przystroić kwiatami twarde kaski, aby w ten sposób nadać charakter "Spring Chapeau". Pomaga jej pani Thomas P. O'Donnell. Jest to zapowiedź pokazu mody, jaki odbędzie się na rzecz Szpitala Nazaretanek.

Na rzecz projektów rozbudowy Szpitala Nazaretanek w wielkie St. Mary of Nazareth Health Center pracuje również organizacja kobieca, Woman's Board of St. Nazareth Hospital.

Przeszką tej organizacji jest pani Edwardowa Allman i pod jej kierownictwem przyjaciółki i szpitala Nazaretanek organizują wiosenny pokaz mody — "Bouquet Fashion Show" — jaki odbędzie się w sali Guidehall hotelu Ambasador West w dniu 24 kwietnia. Pokaz mody będzie połączony ze śniadaniem.

Dochód z pokazu zostanie przekazany Szpitalowi Nazaretanek, którego energiczną administratorką, Siostra Stella Louise, CSFN przygotowuje już ceremonię kopania

## Ważne Zebranie Weteranów Polskich z Terenu Chicago

Odbędzie się w Niedzielę, 4 Kwietnia w Domu I Okręgu S.W.A.P.

Wyznaczenie daty 4 kwietnia na zebranie informacyjne wszystkich byłych żołnierzy polskich z terenu Chicago nie było dziełem przypadku.

Na dzień ten przypada uroczystość Niedzieli Palmowej, która swą głęboką treścią przypomina i wskazuje, że po żałobie i cierpieniach Wielkiego Tygodnia przyjdzie oczekiwany z utęsknieniem Dzień Zmartwychwstania i zabrzmią radosne dzwony Wielkanocne.

Bez względu na to, czy należy do jednego z żywności stowarzyszeń kombatanckich, czy też w oczekiwaniu zgody dotychczas stron od życia organizacyjnego, każdego byłego żołnierza polskiego zainteresuje wiadomość o zapowiadzanym zebraniu.

Ostatnie wydarzenia wykazały dobitnie, że dobro sprawy polskiej cierpi wciąż z powodu przeciągającego się stanu rozbiegów, a dalsze przedłużanie tego stanu przynosi tylko większe i niepowetowane szkody.

Biorąc pod uwagę powszechne domaganie się zmiany tej niepożądanego i szkodliwej sytuacji, Komitet Porozumiewawczy Organizacji Kombatanckich w wykonaniu uchwały z poprzedniego zebrania położył kamień węgielny podbudowę stałego porozumienia międzyorganizacyjnego.

W przeddzień wyjazdu prezesa Alojzego Mazewskiego do Londynu, podpisana została przez 19 organizacji kombatanckich rezolucja w sprawie zakończenia sporów. Ogłoszona na łamach pism rezolucja ta wyraża nadzieję, że wkrótce będzie możliwe wyrażenie, nie tylko wśród byłych żołnierzy, lecz i wśród całej społeczności polonijnej.

Była to pierwsza wspólna deklaracja organizacji kombatanckich, która bez względu na zaprzetywania i sympatie polityczne stwierdza bez zastrzeżeń, że byłym żołnierzom przysługują nadal wspólne cele — Polska wolna i niepodzielna, niezależna od dyktanda obcej przemocy.

Na Niedzielę Palmową, 4-go kwietnia, w Błękitnej Sali Domu Weteranów połączony Komitet przedstawicieli organi-

gruntu pod nową budowę.

Siostra administratorka wyraziła uczucia wdzięczności, że wspomniana organizacja kobieca podjęła wysiłek organizacyjny na rzecz zdobycia funduszy na plany budowy centrum zdrowia. Szpital Nazaretanek potrzebuje bowiem pomocy w gromadzeniu własnych funduszy, które uzupełnia pomoc władz federalnych i stanowych na rzecz realizacji ambitnego projektu budowania St. Mary of Nazareth Health Center 485 łóżek) koszt \$25 milionów.

Siostra Stella Louise serdecznie apeluje do zainteresowanych pań, aby poprzyjmy pokaz mody w dniu 24 kwietnia. Cena biletu \$10 od osoby. Rezerwacje można zgłaszać telefonicznie: 292-5297.

## Sprostowanie

W sprawozdaniu z Instalacji Wydawnictwa Kobiety Okr. 12 ZNP, umieszczonym w Dz. Związkowym w dniu 30 marca opuszczono w Komitecie Sejmiku nazwisko pani Zofii Witkowskiej co niniejszym sprostujemy.

Kom. H. Orawiec złożyła podziękowanie za mszę św., kartki z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia i za odwiezienie jej Mamy w szpitalu, która przeszła podziękowanie za słowa pociechy i pozdrowienia dla wszystkich. Dalej p. Komisarka złożyła podziękowanie kucharkom za przyrządzenie smacznej kolacji a to jest cioci p. W. Allelujka, p. Marii Sliwka i p. S. Pyra. — Maria L. Szelaż, koresp. Gminy 143 ZNP.

## Zabawa Gminy 41 ZNP

Gmina 41 ZNP urządza zabawę stoliczkową w niedzielę dnia 4 kwietnia w sali delegacji A. Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave., o godzinie 3-ej po południu.

Fanty na losowanie już złożyli: — Helena Maciorowska, Czesław M. Kościelak, Helena M. Stermińska, Matt Matusiak, Stefania Foszcz. Kto następny? Upzejmię prosimy powiadomić przew. p. Stefanię Foszcz, dzwoniąc na tel. ME 7-1554 lub do sekretarki Gminy 41 ZNP, p. Heleny M. Stermińskiej, AR 6-5891.

Upzejmię prosimy także o pieczywo domowego wypieku, abyśmy mogli ugościć naszych miłych uczestników zabawy.

Kto życzy dostać bilety przed czasem, niech się zgłosi do powyżej danych osób, które je przesyła.

Prezes Gr. 672 ZNP, Józef A. Kupiec zamówił stół dla swych gości, prezes Gr. 413 ZNP, Józef Larek i prezes Gr. 2742 Zenon Ziolkowski zamówili miejsca dla swych gości. Kto następny?

Zapraszamy Przyjaciół i Sympatyków Gminy 41 ZNP, o przybycie i spędzenie miłego popołudnia, w niedzielę, 4-go kwietnia, na zabawie Gminy 41 ZNP. Piękne nagrody będą wydane, a goście czeka miłe przyjęcie. — Czesław M. Kościelak, prezes; Stefania Foszcz, przew.; Tadeusz Celmer, wiceprez.; Józef T. Szczech, skarbnik; Helena M. Stermińska, sekr.

## Z Gminy 87 ZNP

### Posiedzenie Gminy

Zawiadamia się wszystkich delegatów i delegatki, że miesięczne posiedzenie Gminy 87 Z.N.P., odbędzie się w piątek, dnia 2-go kwietnia, w sali Lipickich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Posiedzenie jest bardzo ważne, ponieważ został zaproszony p. Józef Foszcz, Organizator Z.N.P., dla przedstawienia nowych ubezpieczeń w Związku, więc prosimy delegatów i delegatki do wzięcia licznego udziału w tym zebraniu. Będą omawiane także sprawy werbowania nowych członków do Z.N.P., jak również załatwienie będą inne sprawy, dotyczące naszej Gminy.

Za Zarząd Gminy 87 Z.N.P. Michał Latka, prezes; Stanisław Wiczeorek, sekr.

### Posiedzenie Klubu Żmigród

Klub Żmigród przypomina swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go kwietnia, w sali Lipickich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 2-ej po południu.

## Wieczór Artystyczny w Madonna H.S.

Staraniem studentek, młodych talentów w Madonna HS, odbędzie się w dniu 3 kwietnia, w sobotę, wieczorem o godz. 7-ej Wieczór artystyczny pt. "COLOUR MY WORLD." W tym Wieczorze pełnym urozmaiceń weźmie również udział "Chór Sióstr Franciszkanek" (13 osób) w pieśniach — "Wonderfull World" ("Mantano", "Goin", "Down the Ohio Turnpike", "Honey Hair". Chór ten jest znany nie tylko na tut. terenie ale i w całym stanie Illinois. — Ukonowaniem tego interesującego wieczoru będzie występ koloraturowej śpiewaczki Danieli Sikoranki, studentki tej szkoły. Będziemy mieli okazję do spędzenia jednego z najmielszych wieczorów, a także posłuchania Danieli, "Słowika Chicago", po wielu jej sukcesach odniesionych na Festiwalach. — Wstęp od osoby tylko 0.75. Sala teatralna Madonna High School "Madonna" jest przy ulicy Pulaski i Belmont.

Siostry Franciszki — gorąco zapraszają. Cały dochód przeznaczony jest na rozwój naszej instytucji szkolnej.



LOUIS ARMSTRONG czyli popularny Satchmo, jedna z najwybitniejszych postaci w muzyce jazzowej, przebywa obecnie w szpitalu w Nowym Yorku. Ostatnie komunikaty lekarskie twierdzą, że dosyć poważny stan trębacza jazzowego uległ poprawie. Armstrong ma obecnie 70 lat.

## Kacik Siwych Włosów

### Redaguje A. M. NECHAY

Informacje dla Starszych Wiekiem Czytelników



## Kara Za Pracę

Emeryci Social Security poniżej 72 roku życia mogą dorabiać sobie pracując, ale tylko do sumy \$1,680 rocznie (\$140 miesięcznie). Jeżeli zarabiają więcej, nadwyżkę potrąca się im z emerytury, po \$1 od każdego zarobionych \$2 jeśli zarabiają najwyżej \$2,880 rocznie, a po \$1 od każdego zarobionego dolara, jeśli zarabiają więcej.

Znajdujący się w Kongresie bil przewiduje, że emeryt będzie mógł zarabiać bez potrąceń z pensji do \$2,100 rocznie (175 miesięcznie).

Nie wiadomo, czy bil ten zostanie uchwalony, ale jeśli nawet stanie się prawem, będzie to bardzo nieznaczna poprawa w sytuacji materialnej emeryta, a równocześnie utrwalenia przepisu, który uważać należy za niesłuszny i niemoralny.

Weźmy taki przykład: Emeryt dostaje pensję \$100 miesięcznie. Pracując na part-time, zarabia \$200 miesięcznie. Wynik jest taki, że Social Security potrąca mu z pensji co miesiąc \$30, wypłacając tylko \$70. Dlaczego?

Gdyby pensja emerytalna wystrzała na życie można by po-

wiedzieć: Masz zabezpieczoną starość nie zabieraj więc innym, młodszym miejsca pracy lecz korzystaj z dobrze zasłużonego wypoczynku. Ale nasz emeryt nie ma zabezpieczonej starości, bo z sumy \$100 nie wystarczy. Jeśli nie ma innego źródła dochodu lub rodziny, która mu pomaga, przynajmniej musi szukać zarobku. I za to Social Security go karze. Bo takie potrącenie z pensji jest karą, karą za to, że stary człowiek, nie chcąc ginąć z głodu, pracuje.

A coż się dzieje, jeżeli stary człowiek nie pracuje, natomiast ma milion dolarów rocznego dochodu z akcji, z dywidend, z procentów lub z czynszów? Ile wówczas potrąca mu z pensji Social Security? Nie potrąca ani centa. Niech ma biedak do swego miliona jeszcze tych \$100 emerytury.

Naszym zdaniem wszystkie organizacje emerytów powinny solidarnie domagać się zniesienia potrąceń z pensji z tego tytułu, że emeryt pracuje, — chyba że nastąpi taka podwyżka pensji, iż emeryt nie będzie potrzebował szukać zarobku.

## Młodzi u Staruszków

Czytamy w warszawskim tygodniku "Stolica":

W Warszawie mamy 7,000 ludzi starych i samotnych, różnego charakteru, bo i żółstliwych i do brodujących. Do szpitala się nie nadają, bo są chorzy na dwie choroby, na które szpitale nie mają lekarstwa: starość i samotność. Żyją więc bez opieki, w dawnych swoich mieszkaniach, albo katę, zwykle otoczeni wrogą atmosferą ludzi, którzy uważają, że już dość się nażyli i niepotrzebnie zajmują miejsce.

Straszną to rzecz — samotność starości. Podobno starość w każdych okolicznościach jest samotnością. Wszyscy bliscy odeszli, świat się zmienił, człowiek bezbronnego i już nie dożył, otacza go obecność i wrogość.

Na Żoliborzu zrodziła się inicjatywa: młodzi — starym: Wyszła z Czerwonego Krzyża.

Zorganizowano trójki młodzieżowe. Najpierw młodzież czerwono krzyżowa i harcerze. W skład każdej trójki wchodzi dwie dziewczynki i jeden chłopiec, albo odwrotnie. Wiek — od 14 do 18 lat. Przychodzą do samotnego starego człowieka, witają się z pewnym zakłopotaniem. Następnie do roboty: sprzątaj, prześcielaj łóżko, biegaj po sprawunki, z receptą po lekarstwa, załatwiaj inne sprawy.

A najważniejsze to to, że są. Przez godzinę, albo półtorej. Starają się rozmawiać, o ile możliwości znaleźć jakieś wspólne słowo, albo czytają głośno. Stary człowiek zwykle posiada radio, czasem telewizor. Jednak to dla niego martwa gadanina, coś znaczy wobec żywego młodego głosu który słyszał tuż? Zwykle tak bywa, że z czasem nawiązują się bardziej żywa rozmowa. Stary człowiek opowiada. Z jego niepo radnych, ale coraz składniejszych słów powstaje obraz. Na przykład obraz tej ulicy, którą młodzi znają, jaka jest dzisiaj. Wykłada się tajemniczo, nieznany świat przeszłości, słysząc go jak z żywej kliszy, tego głosu trzeba słuchać, zaniem na zawsze umilknie. Młodzi czują, że ich egzystencja się rozszerza, włączają się do świata, który był już przed nimi i staje się bliższy.

## Słynne Ziola Ks. Franciszka Na Żołądek i Kiszki

Przeczytaj, Wytnij, Zachowaj!

Aby przywrócić normalny proces trawienia, aby zapewnić sobie codzienne wypróżnianie się, aby skutecznie przeciwdziałać groźnym następstwom z zatwardzenia wynikającym — sporządziliśmy w tym celu nadzwyczajną Mieszankę Ziolołą pod nazwą "No. 1"

Mieszanka "Zioloła No. 1" jest kompozycją doskonale sformułowaną, świetnie zbalansowaną, w odpowiedniej proporcji i potężną, wszechstronnie oddziaływającą na cały system trawienny. To też nie tylko przy niedomaganiach żołądka i kiszki, ale przy każdej dolegliwości polecamy Wam, Drody Czytelnicy, niezwłocznie, w działaniu "Zioloła No. 1" jako podstawowy środek.

"Zioloła No. 1" działa delikatnie, rozluźniając, pobudzając ruch robaczkowy żołądka i kiszki, pomaga do obfitego wypróżniania się. "Zioloła No. 1" usmierażają bóle głowy, usuwają gazy i wzdęcia, spowodowane zatwardzeniem. "Zioloła No. 1" oczyszcza kiszki ze szlamu i stwardniałych powłok, zapobiegając nieprzyjemnemu odbijaniu się, przykreemu odorowi z ust, zgagę, działając jako na ból żołądka i kiszki.

przyprowadzają cały system trawienny do prawdziwego funkcjonowania. "Zioloła No. 1" pomagają

trawić, pobudzają żołądek i kiszki do wytwarzania dostatecznej ilości kwasu solnego i fermentów trawiennych. "Zioloła No. 1" pomagają wydalac trutyny z całego systemu trawiennego, wzmacniają organizm przywracając świeżość, sprawiając dobre samopoczucie, a żołądkowi błogi stan.

"Zioloła No. 1" są też bardzo pomocne przy nerwicy, nadkwasie żołądka, katarze żołądka i kiszki. Ponadto "Zioloła No. 1" są Mieszanką o przyjemnym zapachu i wyśmienitym smaku z pewnością odrazu staną się dla każdego ulubionym i nieczym niezastąpionym tonikiem żołądkowym. W żadnym więc domu nigdy nie powinno zabraknąć tych niezrównanych w swej dobroci i skuteczności "Zioloła No. 1".

Duża paczka "Zioloła No. 1" z tekstem po polsku i ang. wraz z opłaconą już przesyłką, kosztuje \$3.30. Zamówcie sobie "Zioloła No. 1" jeszcze dziś, pisząc na adres: — FATHER FRANCIS HERES, 6951 So. Maplewood Ave., Chicago, Ill. 60629, lub po wszelkie informacje telefonując: HEEmlock 4-2766.

Pamiętajcie! Drody Czytelnicy! Nie ma nic lepszego dla zdrowia, jak świeże Zioloła Ks. Franciszka zaparzone gotującą wodą. (R.M.)



## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622

WYSYLANI PRZEZ POCZTĘ  
W CHICAGO I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

WYSYLANI PRZEZ POCZTĘ  
POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

## CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada	Poza Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

## DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....15cW kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) .....20cJAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano

BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## Chester A. Lizak

Młody polonijny adwokat Chester A. Lizak jest republikaniskim kandydatem na skarbnika miejskiego. Dodanie młodej krwi wyszło by na zdrowie staremu Ratuszowi, gdzie zagrzebano się z wycieczką, że wybrany przez miłośników miasta skarbnik został podporządkowany mianowanemu przez mayor'a kontrolerowi, co jest napewno zjawiskiem niezwykłym.



Chester A. Lizak

W dodatku gospodarka finansowa zarządu miejskiego jest tajemnicą, a Rada Miejska wspólnie z kontrolerem decyduje, w których bankach mają być złożone fundusze miasta. Nie wiemy, czy przynoszą one odpowiedni procent i czy ulokowanie ich w innych bankach nie dało by miastu większych dochodów.

Lizak prowadzi kampanię za zmianą tego niezdrowego systemu, a jego energia i szczerzy idealizm, który wykaże jako "adwokat biednych" każą wierzyć, że jeżeli zostanie wybrany dotrzyma przyrzeczeń.

Drugim ważnym argumentem przemawiającym za wyborem Lizaka jest pilna potrzeba przywrócenia w mieście systemu dwupartyjnego, który jest najlepszą gwarancją większej sprawności administracji i uczciwości w rozprowadzaniu funduszy miejskich. Od kilkudziesięciu lat miastem rządziła niepodzielnie demokracja. Wprowadzenie do zarządu miejskiego republikanina skończyło by monopol jednej partii.

Dla nas kandydatura Lizaka posiada specjalne znaczenie. Wybierając demokrate Marcina klerkiem miejskim, a republikanina Lizaka skarbnikiem, zajęlibyśmy dwie z trzech pozycji w zarządzie wykonawczym miasta, zwiększając poważnie wpływ i prestiż Polonii. Dlatego apelujemy do naszych Czytelników i Czytelniczek, oraz całej Polonii — we wtorek, 6-go kwietnia głosujcie wszyscy i oddajcie swe głosy Chesterowi Lizakowi, republikaniskiemu kandydatowi na skarbnika miejskiego i Janowi Marcinowi, demokratycznemu kandydatowi na klerka miejskiego.

## Izrael a Pokój

Przez przeszło trzy i pół lat Izrael unikał odpowiedzi na pytania, jakie terytoria gotów jest zwrócić Arabom, oraz na jakich warunkach. Ostatnio, pod rosnącym naciskiem z Washingtonu pani Meir wyjaśniła — za pośrednictwem londyńskiego "Timesa", jak powinien wyglądać "rozsądny" układ terytorialny. Wywiad ten doprowadził prawnicą partię Gahal w Izraelu do wybuchu gniewu, a równocześnie przekonał Washington, iż Izrael staje się "bardziej elastyczny" w stosunku do państw arabskich.

Izrael, oświadczyła pani Meir, domagać się będzie zatrzymania arabskiej części Jerozolimy, pasa Gazy, wzgórz Golan w Syrii, oraz egipskiego bastionu Szarom el Szeik kontrolującego cieśninę Tiran. Muszą jednak być zawarte układy, gwarantujące bezpieczeństwo Izraela, zanim wojska Izraela wycofają się z półwyspu Synaj i z zachodniego brzegu Jordanu.

Pomimo protestów ze strony partii Gahal, rząd Izraela otrzymał votum zaufania w stosunku 62:0, ponieważ partia przed gło-

sowaniem wyszła z sali. A w Washingtonie sekretarz stanu Rogers, oświadczając, iż klimat na Środkowym Wschodzie jest obecnie lepszy i jeżeli się tego nie wykorzysta do zawarcia pokoju, może znów wybuchnąć wojna. Zdobyte terytoria, zapewniali Rogers, nie są żadną gwarancją bezpieczeństwa. Izrael powinien powrócić do swych granic z r. 1967 z "nieistotnymi zmianami." W zamian za to Izrael będzie miał trwały pokój z państwami arabskimi, gwarantowany przez U.S., Wielką Brytanię, Francję i ZSRR. . . . Geografia jest dziś nie ważna. Ważny jest układ polityczny — mówił Rogers.

Oświadczenie to wywołało oburzenie w Izraelu. Pani Meir stwierdziła: "Granice, o jakich mówi p. Rogers, mają być granicami nie Stanów Zjednoczonych, lecz narodu żydowskiego. Nie możemy mieć zaufania do tego, co nam p. Rogers oferuje, choćby robił to w najlepszej intencji."

Koła oficjalne w Washingtonie obawiają się, że jeśli zawarcie traktatu pokojowego ulegnie opóźnieniu, w Egipcie może zwyciężyć partia wojskowa i spowodować podjęcie działań wojennych.

Wczuwając się w sytuację rządu Izraela, możemy dobrze zrozumieć jego brak zaufania do "międzynarodowych gwarancji." Co dają takie gwarancje, wie najlepiej z własnych doświadczeń Polska.

## INNI PISZĄ:

## Rozczarowanie w New Yorku

"THE WALL STREET JOURNAL". — Zastępca mayor'a New Yorku Thomas Costello był przez wiele lat członkiem związków zawodowych, a przed objęciem obecnego stanowiska był nawet stanowym przewodniczącym Partii Liberalnej, założonej przez przywódców unijnych.

Trudno więc nazwać go wrogiem związków zawodowych, gdy krytykuje on obecnie unie, zwłaszcza reprezentujące pracowników municypalnych.

Strajki, "job action" i inne podobne metody oznaczają przerwę w usługach publicznych dla rezydentów miasta. W końcu władze miejskie obiecują pracownikom olbrzymie podwyżki płac i dodatkowe świadczenia, a potem rozpaczliwie poszukują zaczynają pieniądze. Rezultatem jest zwykłe zwiększenie podatków — jak to stara się uczynić obecnie mayor Lindsay — co znów wygania z miasta średniozamożnych obywateli i poważną już ilość przedsiębiorstw.

Rozpaczliwie więc prawie wice-mayor Costello apeluje do unii, aby one były przynajmniej nieco bardziej elastyczne i bardziej chętne do wykonywania prac, za które ich członkowie są płatni. "Na przykład — mówi on — wiadomo, że najwięcej śmieci gromadzi się po końcu tygodnia, w poniedziałki i wtorki, ale unia pracowników zakładów czyszczenia miasta stwierdza, że musimy mieć równy ładunek śmieci przez cały tydzień pracy."

Nie mamy pojęcia, jaki będzie skutek tych apeli, ale interesującym jest podkreślenie, że przynajmniej jeden z członków administracji miejskiej zdaje sobie sprawę, iż miasto "dobre dla unii" nie musi być koniecznie miejscem, w którym przyjemnie byłoby żyć.

## To i Owo

"Kapsułka czasu" jest to pojemnik zakopany głęboko w ziemi, a zawierający eksponaty, fotografie i przedmioty dające obraz życia i kultury człowieka XX wieku. Pojemnik taki zakopany jest z myślą o potomnych, którzy żyli w latach 5000 — 6000.

Pierwszą "kapsułkę czasu" sporządzono w r. 1938 i zakopano w odległości 15 km od terenów Światowej Wystawy w Nowym Yorku. Pojemnik miał wówczas pojemność 43 litrów, wykonany został ze stopu miedzi z chromem i srebrem. Na powierzchni został umieszczony napis, by nie otwierano go przed rokiem 6939. Wewnątrz zbiornika umieszczono modele, zdjęcia, mikrofilmowane książki, Biblię w normalnym formacie, orędzie trzech sławnych ludzi (m. in. Einsteina), modlitwę "Ojcze nasz" w 300 językach, próbki gazet, tworzyw sztucznych, a nawet i kosmetyków. Umieszczono również fotografie wnętrz mieszkalnych i domów.

Po raz drugi na tych samych terenach została zakopana następna kapsułka w r. 1965, której zawartość podkreśla specjalnie wielki postęp techniczny świata, a więc dane o telewizji, energii jądrowej, samolotach odrzutowych i przestrzeni kosmicznej.

Ostatnią do tej pory kapsułkę czasu przygotowała Japonia i zostanie otwarta za 5 tys. lat, na terenach wystawy światowej w Osa. Ma kształt kuli, a jej zawartość obrazuje "Postęp" i harmonię rodzaju ludzkiego. 27 wybitnych uczonych japońskich wybrało 1,600 tematów mówiących o erze atomowej. Ciekawym dokumentem jest nagrany na taśmę hałas uliczny.

Jedna z belgijskich firm dla ułatwienia odnajdywania rozbitków na morzu zastosowała do produkcji kamizelek ratunkowych tkaninę poliesterową metalizowaną. Warstwa metalu odbija fale radarowe i przyspiesza odzyskanie rozbitka. Tkanina ta oraz warstwa metalowa są całkowicie odporne na działanie wody morskiej.

Nasz  
Kalejdoskop

Pod Redakcją:

WIESŁAWA  
BIELIŃSKIEGO

## Przygody Na Teatralnej Scenie. — Janusz Warnecki Opowiada o Swych Teatralnych Perypetiach. — Leszczyński Największy Kawałar Wśród Teatralnej Braci. — O Szczurach, Pieskach i Kieliszkach Na Scenie.

Niedawno podawaliśmy wiadomość o zgonie wybitnego polskiego artysty Janusza Warneckiego, którego chłopska polonia zna, m. in. ze świetnej kreacji w filmie "Mistrz". Obecnie ukazała się w Polsce książka Warneckiego pt. "Najdłuższy mój monolog", będąca wspomnieniami z pracy teatralnej wybitnego aktora. Poniżej podajemy, za prośbą krajową, kilka ciekawych wyjątków z tej książki, mówiących o komicznych przygodach na teatralnej scenie.

W r. 1922, w drugim sezonie pracy w Teatrze Polskim, zagrałem z Miłą Kamińską i Jerzym Leszczyńskim rolę Jana w "Diable" Molnara. Bałem się uroczego partnera jak prawdziwego diabła. Znany był jego zwyczaj rozmieszania. Najmilszy ten lekkochod upatrzył sobie jako ofiarę swego przyjaciela Stanisławskiego, patentowanego śmieśzka nad śmieśzkami. Zdarzył się w teatrze takie natyru wrzasków, których lada gest, nieoczekiwane spojrzenie, nie przygotowana zmiana sytuacji na scenie wytrącają z równowagi i wtedy, nie chcąc ujawnić swego przestępstwa, ratują się nerwowym śmiechem. Publiczność niczego nie dostrzega, inspiator dowcipu zachowuje kamienny wyraz twarzy, a nieszczerzy delikwent przeżywa mękę. Wystarczyło, że Stanisławski będąc na scenie usłyszał zza kulis chrząknięcie czy kaszlnięcie Jurka, pąsował, odwracał się tyłem, czynił rozpaczliwe wysiłki, by uspokoić się i wreszcie kończył wypowiedź tremolującym głosem, nabrzmiałym śmiechem.

W "Diable" Molnara siedziałem z Leszczyńskim po lewej stronie sceny. Nad nami, na widowni mającej łoża dyrektora. Pusta. Zajmowaliśmy miejsce przy stole, spod którego było na nasze twarze czerwone światło reflektora. Reszta dekoracji pograżona w półmroku. Mam zadać pytanie wyfraczony zjawie siedzącej obok, mającej w smudze kolorowej pościeli. Odpowie mi, że jest diabłem.

Nagle skrzypnęły drzwi w loży nad nami. Ukazał się Szyfman. — Ktoś ty? — mówię swoją kwestię? — Szyfman! — świszczy szept Jurka zamiast właściwej odpowiedzi; dopiero po chwili głośno wypowiada: diabeł.

Ugotował mnie tym jednym słowem. Zakryłem twarz rękami, wbiłem paznokcie w skórę, napiąłem ramiona, a Jurk drgał ze śmiechu, a Jurk przyszedł mi się z mianą niewiniątka. Po akcie pochwalili za wytrzymłość. Dostałem dobrą szkołę. Od tej pory nie dawałem się już tak łatwo rozmieszać. . . .

Przyklejone Kieliszki W "Wielkiej księżnej i chłopcu hotelowym" przez kilka tygodni wprawiałem się w noszeniu na ogromnej tacy kilkudziesięciu kieliszków. Wreszcie nauczyłem się sztuki balansowania, nadal jednak bałem się, czy szkło nie ześlizgnie się z tacy w momencie metamorfozy hotelowego chłopca. W pół minuty z piżamy wskakiwałem w sztywną koszulę, smoking, zapinałem kmiętych i wiązałem krawat. Choć pomagało mi za kulisami dwóch garderobianych, nie mogłem zdążyć, bo przeskakała niesforne kieliszki. Mój nauczyciel, szef kelnerów w Bristolu, stał obok i niepokoił się najbardziej. Postanowiłem więc uprosić zadanie. Na premierze wszedłem na scenę zonglując swobodnie zastawą. Przebrany w smoking, uczesany; partnerka, Leokadia Panciewiczowa, nie zdążyła jeszcze wypowiedzieć monologu. Ogólne zdumienie. Ani jeden kieliszek nie drgnął. Husłałem taczą na wszystkie strony, oślniętem wprost kelnerską wirutuzerię. Szał z przejęcia omalże bił brawa. I nigdy nie dowiedział się, że każde szkiełko podplepiałem uprzednio woskiem. Był dumny z pojętego ucznia, a uczeń przestał się bać o przebiórki i tace.

W czasie okupacji często wspominałem szefa z "Bristolu", nosząc pięć talerzy z chybottliwym rosołem w barze "Tempo" przy al. Jezolimskich. . . .

Niesforny Widz Gram w salach rezerwowych Teatru Nowego w "Magii Chestertona". Pierwszy rząd krzesel sięga podłogi sceniczej i stoi tuż przed nosem aktora. Żadnego podwyższenia; widzowie i grający na jednym poziomie. W odległości 40 cm od sceny widz przerzuca nogę na nogę. Rozprasza to uwagę sąsiadów. Ledwo zdążył powiedzieć zdanie, nowy przeczut. Trudno się skupić. Odwracam się od zapamiętałego gimnastyka, mimo to widzę jego cień na ścianie. Lewa noga na prawym kolanie i znów prawa na lewym. Co pół minuty. Już i publiczność zaczyna psykać. Uspokajając go przeskakadają mnie. Ha! Przecież w tej sztuce wykonuję jako prestidigitator różne sztuki i sztuczki. Macham pałeczką i spada obraz ze ściany, rzucam w powietrze talie kart i wydiagam ją z rękawa partnera itp.

Pierwszy rząd sycozy coraz głośniejszy. Nerwus nie reaguje i nadal uprawia millerowskie ćwiczenia. Sytuacja staje się groźna: niebawem zaczęłyby wymagać dużej koncentracji. Robię więc krok do przodu, wydiagam magiczną pałeczkę i zatrzymuję ją nad niesfornymi kolanami widza. Sztynię, martwię. Na sali pełne skupienie, cisza. Monolog płynie równie i spokojnie. Widz uwiertzył w hipnotyzerskie zdolności kuglarza. Nogi zniemuchomiał.

Niefortunny Gentleman Na tej samej scenie, wcześniej, zdarzył się zabawny fakt podczas przedstawienia "Adwokata i róż". Zachorska, odwołująca roli żony, upuszcza w określonym miejscu akcji torebkę. Po kilku minutach podnosi ją ktoś z grających, mówiąc odpowiednią kwestię. Torebka spełniała funkcję ważnego rekwizytu. I tak działo się codziennie, dopóki blisko sceny nie zasiadł wyjątkowo dobrze wychowany jegomość. Aktorka upuszcza torebkę, eleganci pan momentalnie zrywa się z krzesła, podnosi ją, podaje zasłokowanej i wraca na swoje miejsce. Oto dowód dobrego wychowania. Za chwilę to samo.

Przerażona wychowawczyni skłębła w podzięcie głową. Gentleman wrócił do pierwszego rzędu. A przecież bez tej torebki, o której się mówi, której się szuka, nie ma dalszego ciągu akcji. Znow spróbowała raz i drugi, znow niezmordowany uszuśnięcie uniemożliwił dalszy dialog. Wreszcie opuszczono cały fragment. Na sali znaleźli się widzowie, którzy byli kilkakrotnie na przedstawieniu, i ci podobno mieli największą uciechę.

Szczur na Scenie I znowu śmiech na scenie stał się przyczyną katastrofy. Czy to był "Ten i tamten", czy inna komedijka, nie pomnę. Pierwszemu Fertnerowi głos zagradł śmiechem. Trwało to sekundę, nikt nie zauważył na widowni, lecz my, współgrający, zaniepokoił się. Fertnera nie nie mogło wytrącić z równowagi. Wypowiadał dowoipy, z których widzowie zaśmiewali się, a jego pulchna, okragła twarz nawet nie drgnęła. Na drugim przedstawieniu, w tym samym miejscu głos Fertnera zabrzmił już spokojnie, za to nam bez powodu zadrgały usta. Na trzecim, czwartym — to samo. Z treną oczekiwaliśmy fatalnej sceny. Śmiech wybierał coraz bardziej nerwowo, coraz trudniejszy do opanowania. Posypały się upomnienia, kary, wreszcie dyrekcja na kilka dni zdjęła komedie z afisza. Dopiero po dodatkowej próbie odzyskaliśmy panowanie nad sobą.

A wszystkimu winien był szczer. Ogromny szczer melodyjny; zasiadł przy dolnej rampie i z zainteresowaniem przyśluśniewał się akcji. On to rozmieszył Fertnera. I nas, bośmy oczekiwali nań codziennie bez skutku; nie pokazał się więcej. Za to w obszerniejszym Teatrze Polskim szczer zaliczali się do zwierząt domowych i stałych bywalców.

## GŁOSY CZYTELNIKÓW

OD REDAKCJI:

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania oświeceniowych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

## Wieczór Słowiański

Wszelkoniem reklamowany koncert grup słowiańskich zmusił mnie do pójścia na ten wieczór. Wybrałem się z małżonką, gdyż starsze dzieci nie chciały pójść. Nie chciały pójść z braku zrozumienia. Myśl pana Sadoskiego była wspaniała nie tylko ja tak twierdziłem, ale wszyscy to powtarzali przed występem. Myśl przewodnia, która przeświecała panu Sadoskiemu przy urządzaniu tego Wieczoru jest jasna, ale dla szerszego ogółu powiem o niej za chwilę.

Bilet kupowałem w ostatniej chwili przy kasie i mocno obawiałem się, że go nie dostanę. Bo pomyślałem, trochę Polaków, trochę Ukraińców, Czechów, Jugosławian więc i sala będzie pełna i wszystkie miejsca zajęte. Bilety kupiłem i pomyślałem sobie, udało się! Byliśmy na parterze, ale parter ku wielkiemu zdziwieniu, świecił pustkami zwłaszcza środek. Jak było na balkonach trudno mi powiedzieć, chyba nie lepiej jak na dole.

Jeśli chodzi o sam koncert, był bardzo dobry, nawet odważył się powiedzieć, że między grupami biorącymi udział różniły nie było. Chyba zasługa reżysera! Ukraińcy wystąpili pierwsi. Przy ustawianiu się na scenie tał potężnego chóru wiało powaga bizantyjska, ten wygląd nadawały panie w pięknie wyszywanych sukniach. Chór śpiewał dobrze. Części solowe — czystym i spokojnym głosem śpiewał Wł. Houbouka. I solo na skrzypcach wypadło świetnie, zwłaszcza naśladowanie śpiewu ptaszcza, coś jakby "słowiczku mój, a leć a piej."

"Ze strony jugosłowiańskiej wystąpiły siostry Mitrovich. Jedną z nich Blaga w swoim solo wyspiewała to co łączy wszystkich Słowian, to co jest właściwe ludom słowiańskim, jakaś nuta słodka, cicha pieśń. Rzeczność i prostota w wypowiedzi swych szczerzych uczuć wystąpiła u wszystkich grup słowiańskich. U Polaków przeważała melodia poskoczna, radosna. Gdy wchodziły na scenę, w kolorach narodowych panie z zespołu "Lira", szczególnie pięknie wyglądały — jak orle. Pięknie śpiewały, a było tylko 20 p. O naszych solistkach tylko powiem, że odegrali doskonale scenę ze Straszego Dworu. Mam na myśli wykazanie wstępu na scenę. Tyłko pana Kossakowskiego było stać na coś więcej. Wyglądał jakby umiśnie tłumil w sobie głos. Dlaczego? Wreszcie czeski chór "Lira" dość liczny prowadził go starszek prof. Kubina, a śpiewacy w wiek-

Wszystko widać jak koniczyną jest przełożenie zwrotnicy i wyjazd z bocznych torów. I to jest ten drugi aspekt Wieczoru Słowiańskiego — wyjechał na główne tory i dać znać o sobie, aby urabiać opinie o sobie i nie dopuścić a raczej zadać kłam tym, którzy mieli patent na urabianie Słowianom opinii w całym świecie — Niemcy. Nikczemne wystawiali nam poprzez całe wieki świadectwa w naukowych pracach i rozprawach. A na Wieczorze z wydziału Slawistycznego z tutejszych Uniwersytetów nikogo nie było. Czy też nie zrozumieli? . . .

Kiedy wyjdziemy ze siebie i wszyscy Słowianie zjednamy się tu na terenie Stanów Zjednoczonych, tym prędzej i skuteczniej dojdziemy do naszego celu i staniemy się czymś — bardzo pożytecznym elementem dla tego Kraju przede wszystkim.

Matka moja (Szczepan) w czasie koncertu skupiona wsłuchiwała się w melodie orkiestry i chórów. W czasie powrotu z koncertu powiedziała mi, że nie widzi różnicy między tymi wszystkimi językami słowiańskimi. Odpowiedziałem, oczywiście, że słuchając śpiewu ma się takie wrażenie. No, nie tylko słuchając śpiewu, ale ilekroć jestem w autobusie czy robię zakupy słyszę Polaków, Ukraińców, Czechów i Jugosławian, wydaje się, że są tak spokrewnieni ze sobą, że dla obokrajowca różnice się zacierają.

Natychmiast zacząłem obliczać w myślach, ilu może być Słowian na świecie. Wkrótce, powiadam żony, że na świecie obecnie Słowian jest około 400,000,000. Jak widać wielka to liczba i sporo nas jest. Z tego w Ameryce, w Stanach Zjednoczonych około 20 milionów, też nie licha to liczba. Widać, powiedziałam żonie, że warto znać język polski, bo można porozumieć się z tak pokazaną liczbą ludzi, zwłaszcza teraz kiedy przestrzeń nie odgrywa już roli. Ten sam motyw może posłużyć dla zachęty młodzieży uczącej się swego języka i dla chcących coś wiedzieć, a nie chcących się uczyć. I ten sam motyw winien posłużyć studentom uniwersytetów by wybierali sobie wdzięczny temat do prac magisterskich czy doktorskich — co o Narodach Słowiańskich. Dobrą podjętą może być zaznajomienie się z małą książką — The Slav Nations przez Srgjan Pl. Tucic (Jugosłowianin) zaś w bibliotece Muzeum Polskiego, — można znaleźć świeże czasopisma jak American Slaves czy Slaves Review.

Zwłaszcza przyciągały je muzyka i śpiew.

Łaciaty Piesek

W "Śnie nocy letniej", wystawionym w 1923 roku, występował pies. Mały, łaciaty kundys; prowadził go na sznurku jeden z prostaczków.

—Wiesław Gawlikowski. Psał miał wybitne uzdolnienia sceniczne i poczucie dyscypliny. Nigdy sam nie wbiegał na scenę; na kilka minut przed wejściem stał na swoim miejscu za kulisami, nie gdzie indziej; na brawa wysuwał się naprzód i radośnie merdał ogonkiem. Gdy chciały przedwieścić, podbiegał do przodu i czekał, co wywoływało nowe oklaski. Wtedy zadowolony opuszczał scenę.

Sofa Węgrzyna

Przeróbka Sienkiewiczowskich "Krzyżaków" pióra A. Walawskiego pt. "Zbyszko i Danusia" święciła triumfy dzięki roli Juranda ze Spychowa w interpretacji starego Leszcza. (Leszczyńskiego — przyp. red.).

Wbiega na scenę młody partner. Już otwiera usta, by przemówić. Nagle pada krótkie, mocne, dramatyczne: Won! — poparte imponującym gestem pana na Spychowie. Młodzieniec po prostu zmiołto ze sceny. Leszcz mówi dalej. Inspicjent ledwo zdolał wytknąć nieprzytomnemu adeptowi, co się stało.

—Wyskoczyłeś za scenę na scenę, fujaro. Nie czekałeś na mój znak. Byłbyś zepsuł staremu napiętniejsze miejsce. Dlatego powiedział ci — won!

Tym niefortunnym Filipkiem z konopi miał być podobno początkujący wtedy . . . Józef Węgrzyn.



## 2 Contestants Tangled In Hot Series In Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS	Points	Won	Lost
Fara Insurance	70	52	35
Wheels S.A.C.	68	50	34
Krupa's Tavern	67½	53½	33½
Dr. Blazewicz	66	47½	39½
Sliz's Foods	62	47	40
2nd Federal Sav.	62	46½	40½
Club Mono	59	44	43
Geo. & Dot's	59	44	43
Lesh's Lounge	54	40	44
4111 Club	45	35	52
Tom's Liquors	40	30	57
Chuck's Wagon	39½	30½	57½

Two of the contestants for the title tangled in a HOT series with our defending champions, Fara Insurance, outpointed for a pair of games and series by Dr. Ray Blazewicz in Council 139 P.N.A. Bowling activities at ArcherKedz's Lanes last Friday. The Optometrists had A. Cyze and G. Kubin on range with their sights on the strike zone as they blasted 243-599 and 215-580 respectively while Al Mientus had the best score for Fara Insurance with 213-574.

Krupa's Tavern reentered the title fight with a clean sweep over Sliz's Foods as D. Meyer led the assault with 222-611 for Krupa's and L. Sury was the heavy for Sliz's with 209-525.

2nd Federal went on a strike binge as E. Jerzak plastered 254-644 assisted by H. Garant's 225-603 which aided the Bankers to a season high game with handicap of 1117 and a paid of victories and the series over Tom's Liquors. Tom Piotrowski was Tops for Tom's with 536.

4111 Club pulled an upset as they whitewashed the rough Club Mono Lounge with R. Brady tallying 526 for the winners and F.

Siwiec started for Club Mono with 478. Chuck's Wagon stopped Geo & Dot's Lounge for a pair of games but lost the series for a split in points. C. Nawrocki paced Chuck's Wagon with 505 and J. Brniak was the sparkplug for Geo & Dot's with 493.

Blazewicz 1005 1033 1023 3061  
Fara Ins. 962 1007 1047 3012  
DR. BLAZEWCZ: G. Kubin 580,  
D. Kutz 511, E. Janachowski 461,  
A. Cyze 599, J. Cronin 529.  
FARA INS.: R. Dahlberg 527,  
E. Wojciechowski 489, A. Mientus  
574, J. Matayka 535, J. Kwiatkowski 563.

Krupa's 998 1046 1009 3053  
Sliz's 925 1021 920 2866  
KRUPA'S: J. Swinock 524, D.  
Wojcik 498, D. Meyer 611, R.  
Iwanowski 550, F. Hartig 564.

SLIZ'S: M. Jania 521, L. Sury  
525, A. Witulski 457, E. Jania 508,  
R. Przytycki 523.

Bankers 991 975 1117 3083  
Tom's 963 999 899 2761  
BANKERS: F. Sarkowicz 495, S.  
Cosnino Sr. 482, W. Dybala 526,  
E. Jerzak 644, H. Grant 603.

TOM'S: R. Piotrowski 429, G.  
Kelly 459, J. Judge 455, T. Piotrowski  
536, P. Piotrowski 501.

411- Club 958 918 988 2864  
Club Mono 845 873 878 2596  
4111: R. Brady 526, W. Oaks  
452, R. Pawlowski 451, J. Mace  
516, K. Klumb 424.

CLUB MONO: F. Siwiec 478,  
T. Kotlarski 449, A. Tarsa 454, R.  
Tarsa 469, J. Ponczak 425.

Geo. & Dot's 935 954 911 2800  
Chuck's 857 981 946 2784  
GEO. & DOT'S: A. Stapanato  
471, G. Machowski 449, L. Kucera  
484, C. Rzeszut 489, J. Brniak 493.

CUCK'S: J. Hungerford 492, C.  
Nawrocki 505, A. Shekler 447, T.  
Zebig 380, C. Burger 474.

## Edwin T. Kolski Bowling League

STANDINGS	Points	Won	Lost
Ciney's Chicken	23	13	54
Return Tap	22	14	51
R. & K. Tap	21	15	50
Evergreen Bowl	21	15	48
Gallery Bar	19	17	45
Carnival Snack Shop	17	19	42
Club Trio	16	20	37
Tower Lounge	15	21	35
Peasants Corner	14	22	32
Jet Club	12	24	27

TOWER LOUNGE: Ceglarski  
535, Zelazko 408, Hujar 498, Patenaude 537, Kawa 558.  
GALLERY BAR: S. Magiera Jr.  
469, W. Marzec 541, M. Hollister  
465, S. Marzec 551, W. Maigera  
Sr. 606.

R & K TAP: L. Sitkiewicz 482,  
S. Markiewicz 578, J. Marek 503,  
W. Oakes 535, M. Filmonczyk 563.

JET CLUB: F. Hradnaysky 445,  
C. Sydor 493, J. Rzewnicki 411,  
R. Murawski 511, J. Schlieben  
531.

CARNIVAL SNACK: J. Brzank  
484, L. Ashbury 580, R. amjesty  
484, Ernie Siwik 471, Jeff Sikorski  
481.

PEASANTS CORNER: R. Arne-  
nevas 498, N. Becker 389, F. Wil-  
helm 293, N. N. Vanderplum 438,  
C. Machnik 561.

RETURN TAP: E. Jarosz 477,  
F. Nega 523, Kruzewski 473 Zby-  
lut 448, Bloom 512.

CLUB TRIO: E. Sobotka 493,  
E. Pieniazek 522, W. Witowicz 512,  
R. Jaros 475, V. Pieniazek 498.

EVERGREEN BOWL: H. Skubal  
525, Piotrowski 486, Kaczmarek  
570, E. Modzierski 569, Banka 549.

CINEY'S CHICKEN: Nega 521,  
Sarillo 591, Sikorski 431, Ciura  
477 Witkowski 478.

## Advocate Society Will Hold General Meeting Tonight

The next General Meeting of the Advocate Society will be held at the First State Bank of Chicago at 4646 N. Cumberland Avenue, Chicago, Illinois at 8:30 p.m. on Friday, April 2, 1971.

The Honorable Aloysius A. Mazewski, President of the Polish National Alliance and President of the Polish American Congress will be the speaker for the evening.

It will also be candidates' night for all candidates for public office. At this election, members Chester A. Lizak and Frank J. Kuta are running for political office.

In accordance with the Please cooperate with the Treasurer and pay your dues on time, Swienconka — April 12, 1971.

Gabriel A. Kostecki,  
Secretary

## Back In Olympics

Salisbury, Rhodesia (UPI) — Rhodesia, banned from the 1968 Olympics in Mexico City because of its racial policies, has received an official invitation to take part in the 1972 Games at Munich.

Zoo, 1900 North on Stockton Drive, is open daily from 9:45 a.m. to 5 p.m.

Animal of the Month for April: "The Ruffed Lemur." Conservatories

Garfield Park, 300 North Central Park Blvd., and Lincoln Park, 2400 North in Lincoln Park, both open, free daily and Sunday, 9 a.m. to 5 p.m. During Major Flower Shows the conservatories remain open until 9 p.m.

## Z Akc'i Dla Uzyskania Pełnych Praw Weterańskich

Sprawa uzyskania pełnych praw weterańskich zaczyna nabierać na aktualności. Zapoczątkowany Komitet dla Praw Weterańskich przy Okręgu I-szym Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, po wykorzystaniu wszelkich możliwych szans na terenie Polonijnym, skierował swe starania poprzez amerykańskich weteranów, do zamierzonego celu. Komitet jest w ścisłym kontakcie z Mcc. A. Mazewskim, Prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego. Jego cenne rady są wykorzystywane z pożytkiem w pracy naszego Komitetu.

Zebrań Informacyjnych  
Komitet wychodzi z założenia, że jeśli sprawa dotyczy całości by-  
łych wojskowych, przeto praca  
musi być koordynacyjną z wszyst-  
kimi organizacjami wojskowymi;  
trzeba ogół informować i zasięgać  
niezależnych porad, — tym więcej, że  
sprawa jest silnie skomplikowana  
i wymaga drogą dyskusji dopro-  
wadzenia do osiągnięcia zamierzo-  
nego celu.

W takim właśnie celu komitet  
zwołał zebranie informacyjno-dy-  
skusyjne w czwartek, 25 marca  
wieczorem, do Domu Okręgowego  
SWAP, na które zaprosił wszystkie  
organizacje byłych wojskowych,  
jak i też wszystkich dla których  
ta sprawa jest przedmiotem zain-  
teresowań. Jak było do przewidzie-  
nia, zebranie cieszyło się dużą  
frekwencją. Komitet przedstawił  
zebranym dorobek pracy. Okazuje  
się, że potrafił on dotrzeć do admi-  
nistracji weterańskiej amerykań-  
skiej na stan Illinois, jak i do po-  
szczególnych niektórych posterun-  
ków. Właśnie drogą osobistych  
kontaktów dokonano, że jesteśmy  
już znani nie tylko na Polonii. W  
tych okolicznościach przy pełnej  
współpracy amerykańskich wete-  
ranów, można liczyć na osiągnięcie  
celu, jakim jest pozyskanie praw  
weterańskich na równi z żołnie-  
rzymi amerykańskimi. Rozmowy  
dalsze są w toku. Mała liczba  
członków komitetu jak i słaba  
strona finansowa sprawiają, że  
komitet jest zapracowany i na do-  
bitkę do tego sam pokrywa koszty  
pieniężne. Oczywiście wpłynęło na  
zebraniu kilka osobistych donacji,  
za co składamy serdeczne dzięki.  
Kto następny? Chodzi o to, aby  
w komitecie wykonawczym byli  
reprezentowane wszystkie organi-  
zacje byłych wojskowych, które są  
serdecznie zaproszone. Każdy in-  
ny (inna) też są zaproszeni. Pracy  
jest dość dla każdego, a musimy  
się liczyć z upływającym czasem.

Dyskusja  
Dyskusja zamieniła się w rze-  
czowe wnikiwanie w istotę sprawy  
i chociaż było wiele różnorodnych  
wypowiedzi, nawet kontrowersyj-  
nych, nie mniej wypowiedzi te by-  
ły nacechowane zrozumieniem  
sprawy i potrzeby pilności w uak-  
tualnieniu zamierzonych celów.  
Dyskutancki wraz z zebranymi za-  
aprobowali dotychczasowe wyniki,  
stwierdzili, że wysiłki komitetu są

w dobrej sprawie i zasługują na  
uznanie i na pełną współpracę,  
gdyż to zagadnienie jest ważnym  
dla każdego byłego żołnierza pol-  
skiego. Sprawy naszej musimy sa-  
mi dopilnować i wypracować, a z  
gotowym materiałem udać drogą  
poprzez Kongres Polonii Amery-  
kańskiej do tych wszystkich, od  
których przychylności i pozytyw-  
nego załatwienia jest uzależnione,  
czy nasze słuszne prawa będą  
urzeczywistnione. Jak widać spra-  
wa nie jest łatwą i trudną do wy-  
pracowania, tym więcej, że jeszcze  
dochodzi problem innych aliantów,  
który to problem Ameryk. Admi-  
nistracja weterańska też stara się  
wziąć pod uwagę.

Zebrań Informacyjnych  
Komitet wyraża, że praca  
Komitetu Koordynacyjnego dla  
Praw Weterańskich Okręgu I-go  
SWAP jest szlachetną i celową i że  
ta praca winni być zainteresowani  
wszyscy byli wojskowi, z ich or-  
ganizacjami na czele. Jakakolwiek  
pomoc z zewnątrz komitetu jest  
mile widziana, gdyż tylko wysiłek  
zbiorowy może urzeczywistnić to,  
w co jeszcze dzisiaj niejedną wąt-  
pią.

Komitet powiadamia, że o dal-  
szych wynikach pracy i proble-  
mach Polonia będzie stale infor-  
mowana.

Korespondent B.P.

## Zaczarowany Świat Elektroniki

Odczyt w P. U. L.  
Inż. Panek

Elektronika jest młodszą  
siostrzą elektryczności. Moż-  
naby również powiedzieć, że  
gdy elektryczność w jej zasto-  
sowaniu wymaga tysięcy volt  
energii, to elektronika zada-  
wała się ułamkami jednego  
volta. Ale na tym kończy się  
analogia, gdyż w naszym życiu  
jako społeczeństwa, elektroni-  
ka wykonuje zadania na miarę  
olbrzymów.

Do rozwoju i zastosowania  
technicznego elektroniki przy-  
czynili się trzy zasadnicze  
wynalazki: tranzystor, komór-  
ka foto-elektryczna i taśma  
magnetyczna. To właśnie są  
podstawowe składniki t.zw.  
"mózgów elektronicznych",  
bez których nie tylko podróż  
na księżyc byłaby nie możli-  
wa, ale i takie codzienne i pro-  
zaiczne funkcje, jak sprawne  
załatwianie transakcji banko-  
wych.

Elektronika i jej zastosowa-  
nie znajduje się dziś w stanie  
dalszego rozwoju. Inż. Kazi-  
mierz Panek wprowadzi słu-  
chaczy tego odczytu w ten  
fantastyczny świat elektroni-  
ki.

Odczyt odbędzie się w nie-  
działę, dnia 4 kwietnia o godz.  
2:30 w Domu Kongresu-1838  
W. Division St. Przed odczy-  
tem — film. Wstęp wolny.



Odnakę nadawaną corocznie wybitnemu pracownikowi federalnemu, upośledzonemu fizycznie, otrzymała w r.b. Alice Chancellor, inżynier elektrotechnik, która straciła w wypadku obie nogi i oko. Na zdjęciu: Pani Nixon żona prezydenta wręcza odznakę.

## Córka Polskiej Rodziny Górniczej — Lekarzem

Była mieszkanka Sallaumi-  
nes, Francja, — nasza rodacz-  
ka pani Maria Teresa Wilpart-  
z domu Maciejewska, specja-  
listka chorób ocznych uzyska-  
ła doktorat na Wydziale Medycyny  
w Lens. Zanim wstąpiła na  
Wydział Medycyny, uczyła  
dzieci w szkołach w Winles,  
Carvin i Libercourt.

W czasie studiów straciła  
swych rodziców. Brat jej, p.  
L. Maciejewski jest dyrekto-  
rem domu towarowego "Su-  
perMarche - Noreco" w Sal-  
laumines. Nowa lekarka jest  
synową chirurga dentysty p.  
Francois, kierownik katedry  
Wilpart w Bethune.

## Smaczne Babki Świąteczne

- BABKA Z RUMEM
- 1 kwadracik drożdży
  - ½ filiżanki ciepłego mleka
  - ¼ funta masła
  - ¼ filiżanki cukru
  - 3 jaja
  - 2½ filiżanki przesianej mąki
  - ¼ filiżanki posiekanych orzechów
  - ¼ filiżanki rodzynek
  - Syrup:
  - ½ filiżanki cukru
  - ½ filiżanki wody
  - 1 kieliszek rumu
  - Lukier:
  - 1 filiżanka cukru mialkiego (powder sugar)
  - 4 łyżeczki wody
  - ½ łyżeczki ekstraktu waniliowego

Rozpuścić drożdże w letnim (zgotowanym i ostudzo-  
nym) mleku i dodać roztopione masło, cukier, jajka i mąkę.  
Dobrze wyrobić i pozostawić w ciepłym miejscu do wyrośnię-  
cia.

Następnie dodać do ciasta posiekane orzechy i rodzynek,  
dobrze wyrobić i włożyć ciasto do wysmarowanej masłem  
okrągłej formy z tubką w środku. Postawić w ciepłym miej-  
scu na pół godziny do wyrośnięcia. Piec w średnio gorącym  
piecu (350 stopni F) przez 40 minut, lub dłużej, aż ciasto  
będzie upieczone.

Gdy babka piecze się przygotować syrop z cukru, wody  
i rumu. Zagotować i ostudzić i oblać syropem upieczoną babkę  
zaraz po wyjęciu jej z pieca.

Gdy babka ochłodnie polać ją lukrem przyrządzonym  
z mialkiego cukru, wody i ekstraktu waniliowego.

- BABKA PODOLSKA
- ½ filiżanki cukru
  - 1 łyżeczka soli
  - ½ filiżanki roztopionego masła
  - 1¼ filiżanki spazzonego mleka (scalded)
  - 2 tabletki drożdży (yeast squares)
  - 5 filiżanek mąki
  - 4 ubite jajka
  - 1 łyżka utartej skórki pomarańczowej
  - 1 łyżka utartej skórki cytrynowej
  - ½ filiżanki posiekanych migdałów
  - 1 filiżanka rodzynek

Sparzyć mleko i polać nim cukier i masło. Wystudzić.  
Rozczynić drożdże z małą ilością tej cieplej mieszaniny i  
dodać do reszty mieszaniny. Dodać tylko połowę mąki i do-  
brze ubijać. Osobno dodać sól do jaj i ubijać aż będą gęste.  
Dodać do poprzedniej mieszaniny i dobrze zamieszać. Na-  
stępnie dodać utartą skórkę pomarańczową i cytrynową,  
resztę mąki, posiekane migdały i dobrze wymyte i osączone  
z wody rodzynek. Ugniatć ciasto tak długo, aż nie będzie  
przyłączać do ręki. Włożyć ciasto do wysmarowanej masłem  
miski, przykryć i postawić w ciepłym miejscu, ażeby wyrosło  
do podwójnej ilości. Potem wyjąć ciasto, lekko przypłaszczyć,  
włożyć do wysmarowanej masłem formy i postawić w cie-  
płym miejscu na 30 minut. Wstawić do średnio gorącego  
pieca (375 stopni F) i piec przez 45 minut.

## Chicago Park District Events For April - 1971

### Special Events

The 59th Annual Spring  
and Easter Flower Show,  
April 3rd through April 18th  
at the Lincoln and Garfield  
Park Conservatories. Thou-  
sands of bright spring flow-  
ers in beautiful array with  
the dominant flower of Easter  
the Lily. 9 a.m. to 9 p.m. No  
admission charge.

Lincoln Park Winter Thea-  
tre, 2021 North Stockton Dr.  
Joe Egg by Peter Nichols,  
April 16-17, 23-24, 30, May 1.  
Curtain time: 8:30 p.m. Ad-  
mission: \$1.00.

### Indoor Tennis Instruction

Shabbona Park, 6935 West  
Addison, Mondays, April 5,  
12, 19 and 26, 4:00 to 9:30 p.m.  
Tel. 283-6787.

Ridge Park, 96th and Long-  
wood Drive, Tuesdays, April  
6, 13, 20 and 27, 4:00 p.m. to  
9:30 p.m. Tel. 238-1655.

Marquette Park, 6700 South  
Kedzie, Wednesdays, April 7,  
14, 21, and 28, 4:00 p.m. to 9:30  
p.m. Tel. 776-9879.

Portage Park, 4100 N. Long,  
Thursdays, April 1, 8, 15, 22  
and 29, 4:00 p.m. to 9:30 p.m.  
Tel. KI 5-4337.

Bogan School Park, 3939 W.  
79th St., Fridays, April 2, 9,  
16, 23 and 30, 5:00 p.m. to 9:30  
p.m. Tel. 582-4464.

### Chicago Park District Golf Courses

Opening, Saturday, April  
17th, in Lincoln, Columbus,  
Marquette and Jackson parks.  
Arbor Day

### Friday, April 30th, Arbor Day

program and tree plant-  
ing ceremony in Grant Park.

Smelt Fishing  
Along Lake Michigan shore-  
line April 1 through May 10.  
Fishing permitted from 7 p.m.  
to 3 a.m. daily.

Fishing in Park Lagoons  
Lincoln, Humboldt, Gar-  
field, Columbus, Douglas,  
Washington, Jackson, Mar-  
quette, Sherman and McKin-  
ley Parks. Daily from sunrise  
to sunset beginning April 1.

Adler Planetarium  
On the lakefront at Roose-  
velt Road. The museum is  
open from 9:30 a.m. until 4:30  
p.m., except Tuesday and Fri-  
day evenings when it remains  
open until 9:30 p.m.

Public shows are: Monday  
through Fridays, 2:00 p.m.  
Saturdays, Sundays and Holi-  
days, 11 a.m., 12:30, 2:00 and  
3:30 p.m. Evenings, Tuesdays  
and Fridays, 7:30 p.m.

April Show: "The Invisible  
Universe." Admission to the  
building is free at all times.  
Admission to the Sky Theatre  
is 75c for adults and 35c for  
children. Special school pro-  
gram demonstrations are free.

Lincoln Park Zoo  
2200 North in Lincoln Park.  
Thirty-five acres of zoo hous-  
ing a collection of 2,600 mam-  
mals, birds and reptiles. Open  
every day from 9 a.m. to 5  
p.m. The Children's Zoo  
building is open from 10 a.m.  
to 5 p.m. The Farm-In-The-

## Daybook of America 1771-1871-1971

By CLARK KINNAIRD

No. 34 "It is a mistaken policy when dealing with Oriental govern-  
ments and peoples to allow insults and  
injuries to go unredressed. Such leniency...  
adds to their arrogance, conceit and hos-  
tility." With this decision, Frederick F. Low,  
U.S. minister to China, approved forceful  
U.S. intrusion in Korea.  
That was in 1871. Koreans had refused to  
follow the example of Japanese and Chinese  
in opening relations with Western peoples.  
They put to death French missionaries. A

U.S. merchant ship, General Sherman, was  
destroyed and its crewmen either killed or  
enslaved. Two attempts of U.S. Navy ships  
to investigate the attack were driven off.  
Consequently, in 1870, Rear Admiral John  
Rodgers was sent in U.S.S. Colorado to com-  
mand the Asiatic Squadron for a Korean ex-  
pedition. Minister Low was designated spe-  
cial envoy to negotiate with Koreans.  
With arrival of the squadron at mouth of  
Han River, pathway to the capital city,  
Seoul, in May 1871, a detachment went in  
small boats to make soundings for safe an-  
chorage upstream. As the Americans passed  
Kanghwa Island forts, some 200 cannon raked  
them without warning and forced a turn-  
around. It was then Low spoke up loudly.  
June 10, covered by fire from gunboats,  
some 650 Marines landed on Kanghwa, de-  
stroyed shore installations, and proceeded  
next day to storm Kanghwa's key fort. This  
opened the way to Seoul, but Rodgers had  
neither authority nor means of seizing the  
strongly fortified capital. He withdrew.  
Eleven more years passed before another  
U.S. Navy emissary exacted a treaty.

[-] Pvt. Hugh  
Purvis and Corp.  
Charles Brown,  
winners of Con-  
gressional Medal  
of Honor for he-  
roism in Korean  
action, beside  
captain and flag  
they had captured.

U.S.S. Monocacy towing Marines back to shore after shore fight in 1871. [From Harper's Weekly]

## Droge Czytelniczki Dziennika Związkowego!

Wiedząc jak dużą wagę przykładają wszystkie nasze  
Panie Polki, aby urządzić na Wielkanoc Święcone  
naprawdę w polskim stylu — zawiadamiamy z przy-  
jemnością, że w Dzienniku Związkowym, w sobotę,  
dnia 3-go kwietnia, b.r., ukaza się ogłoszenia najlepszych  
firm masarskich i wytwórców wędlin, oraz ogłaszać  
się będą najlepsze polskie piekarnie i cukiernie, aby  
Panie Gospodynie mogły wcześniej zdecydować gdzie  
poczynią swoje zakupy do Świątecznego Stołu.

Zaopatrzyć się w Dziennik Związkowy 3-go kwietnia!

## Dr. Janusz Wojewnik

SPECJALISTA CHOROBY KOBIECYCH I POŁOŻNICTWA

6333 N. Milwaukee Ave., przy Devon

Tel. w dzień: 696-3655

Service 24 godz. na dobę: 394-0355

## FOR LENT FISH

SPECJALNIE NA OKRES POSTU

- ★ CODZIENNIE DUŻY WYBÓR SWIEŻYCH RYB
- ★ SLEDZIE, SZMALCÓWKI I INNE
- ★ IMPORTOWANE Z EUROPY, GOTOWE DO JEDZENIA KONSERWY RYBNE

a także

- ★ IMPORTOWANE Z POLSKI
- ★ SZYNKA "KRAKUS" — SERY — CUKIERKI
- ★ IMPORTOWANE Z EUROPY I KRAJOWE KONSERWY — WĘDLINY — SŁODYCZE

## VOLLENDORF'S DELICATESSEN

3944 W. NORTH AVE.

MÓWIMY PO POLSKU

Codziennie Do 6:00

Save On Food Here!



## Co Słysząc Na Jakubowie?

### Setdecznie Zapraszam

Wszystkich parafian oraz okoliczną Polonię zapraszamy do czynnego uczestniczenia w Mszy świętej, w nabożeństwach i ceremoniach Wielkiego Tygodnia.

Starajmy się przynajmniej w tych ostatnich dniach Wielkiego Postu przyjść do Kościoła, by w sakramencie pokuty przeprosić Pana Boga za popełnione grzechy, a w Komunii św., podziękować Mu za otrzymane łaski, by podczas Mszy świętej prosić o nowe siły do wytrwania w dobrym.

### Nabożeństwa

Wtorek — 7:00 wieczorem: Msza święta; — środa, — 7:00 wieczorem: Gorzkie Żale i kazanie (po polsku); — czwartek — 8:00 rano, Msza święta dla dzieci i Komunia święta, o 7:00 wieczorem: Uroczysta — Konselebrzana Msza święta, — piątek, — o 8:00 rano: — otwarty Kościół cały dzień Adoracja Najświętszego Sakramentu. O godz. 5:00 po południu: Młeki Pana Jezusa i Komunia święta; o 7:00 wieczorem: Droga Krzyżowa i kazanie (po polsku); Adoracja Krzyża św., i cokolowanie relikwii. — Sobota, — 7:00 wieczorem: Poświęcenie ognia, pascha, wody i inne ceremonie liturgiczne; o godzinie 8:00 wieczorem: Msza św. Spowiedź w Wielkim Tygodniu

W poniedziałek, wtorek i środę od 7:00 rano. W środę od 8:00 wieczorem. W czwartek od 3:30 do 5:00 po południu i wieczorem od 8:00. W piątek od 4:00 do 5:00 po południu i wieczorem od 8:00. W sobotę od 3:00 do 5:00 po południu, (wieczorem spowiedzi nie będzie).

### Wielki Czwartek

Adoracja Najświętszego Sakramentu — Towarzystwo Parafialnych. Od 8:00 do 8:30 wieczorem — Tow. Apost. Modlitwy i Klub Matki przy szkole św. Jakuba. 8:30 do 9:00 wieczorem — Br. Niew. Róż. Św. i Trzeci Zakon. 9:00 do 9:30 wieczorem — Klub Pań Król. Jadwigi i Chór św. Heleny. 9:30 do 10:00 wieczorem — Tow. Świętej Teresy. 10:00 do 10:30 wieczorem — Bractwo Mężczyzn Różańców świętych. 10:30 do 11:00 wieczorem — Tow. Im. Jezusa i Tow. Marszałków Kościelnych.

Uwaga! — W Wielki Czwartek, Kościół będzie otwarty tylko do 11:00 wieczorem.

### Święcone

Kosze Wielkanocne święcić będziemy w sal parafialnej od godz. 12:00 w południe do 2:00 po południu. Popierajmy ten piękny zwyczaj.

### Wspólna Komunia Święta

— Towarzystwo Parafialnych  
W niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego — o godz. 7:30 rano (Rezurekcja) — Chór Męzkie Świętej Heleny — Bractwo Niewiast Róż. Św. i Trzeci Zakon św. Franciszka.

### Posiedzenie Towarzystw

W tą niedzielę, po Gorzkich Żalach: Bractwo Niewiast i Bractwo Mężczyzn Róż. Św. — We wtorek, o godz. 7:30 wieczorem: Klub Pań Królowej Jadwigi.

Niech Odpoczywają w Pokoju  
Odesłaj od nas do Boga po wieczną nagrodę: śp. Maria Błaszczyk, śp. Józef W. Kmieć. — Zmarł także w Polsce śp. Jan Matlak.

ojciec ks. Jana Matlaka.

Nabożeństwo żałobne za Jego duszę odbędzie się w kościele naszym w tą sobotę, o godz. 9:00 rano. — Zmarłych polecamy modlitwom Waszym, a rodzinom przesyłamy wyrazy głębokiego współczucia.

### Post Ścisły

W Wielki Piątek, obowiązuje post ścisły.

## Zebranie Wydziału Kongresu P.A.

W poniedziałek, 5 kwietnia odbędzie się zebranie Zarządu Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, w Domu Wydziału pnr 1838 W. Division ul. o godz. 7:30 wieczorem.

Ze względu na krótki okres czasu od zebrania rocznego Wydziału, powołanie Dyrekcji i przewodniczących dla poszczególnych Komitetów, którzy również zobowiązani są do brania udziału w zebraniach Zarządu, — dokonane zostanie przez prezesa na zebraniu plenarnym Wydziału, w dniu 21-go kwietnia. — Mec. Mitchell Kobeliński, prezes Wydziału KPA.

## Kalendarzyk Posiedzeń

### Piątek, 2 Kwietnia

Towarzystwo "Polska w Ogniu" Grupa 1900 Z.N.P. odbędzie nadzwyczajne posiedzenie kwartalne w piątek, 2 kwietnia, o godzinie 8-iej wieczorem, w sali posiedzeń pnr. 1001 N. Wolcott Ave.

W związku z uchwałą powziętą na ostatnim posiedzeniu, w dniu 5 kwietnia, br., w sprawie obsługi pogrzebowej w wypadku śmierci członków, prosi się wszystkich członków Gr. 1900 ZNP o przybycie na posiedzenie w dniu 2-go kwietnia.

Tadeusz Prychla, prezes; Anna S. Nikiel, sekr.

Posiedzenie Klubu Washington Welfare odbędzie się w piątek, 2 kwietnia, w sali Lucky Stop Inn, 1805 W. Division ul., o godz. 7:30 wiecz. Członkinie i członkowie są proszeni o łaskawe przybycie. Nasza zabawa taneczna odbędzie się 17 kwietnia, w sali Lucky Stop Inn. Zapraszamy Kluby i gości na tę zabawę. — M. Kołodziejczak, prez.; M. Milas, sekr.

### Niedziela, 4 Kwietnia

Posiedzenie Klubu Pinczowian Pań odbędzie się w niedzielę, 4 kwietnia w sali środkowej w domu Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul., o godz. 1:30 po poł. Członkinie są proszone o łaskawe przybycie. Po zebraniu udamy się na zabawę stołeczką do Klubu im. Sikorskiego. — Z. Milka, prezeska; M. Milas, sekr.

## Sen. Muskie Na Obchodzie 3 Maja

(ciąg dalszy ze str. 1-iej)

w wyborach 1972 roku. Sen. Muskie był wybrany w 1968 roku, jako kandydat na stanowisko Wiceprezidenta. Wtedy prasa amerykańska podkreślała jego zdolności i talent polityczny, że "odwrócił polityczną historię niegdyś republikańskiego bastionu w stanie Maine."

Sen. Muskie był przez dwie kadencje gubernatorem stanu Maine, a w roku 1958 został wybrany do Senatu i ponownie w 1964 roku. Jest spokojnym i szanowanym znawcą administracji oraz ekspertem w dziedzinie stosunków stanowo-federalnych.

Jego polskie pochodzenie i katolickie wyznanie może bardzo pomóc Partii Demokratycznej w wielkich miastach, gdzie są potężne "bloki narodowościowe i gdzie "biały backlash" wyborów może być trudnym problemem dla Demokratów — podkreślała prasa amerykańska w 1968 roku.

Syn polskiego imigranta Stefana Marciszewskiego, z zawodu krawca w małym miasteczku Rumford w stanie Maine, Edmund Sykstus Muskie został demokratycznym kandydatem na wiceprezidenta w 1968 roku. Po raz pierwszy w historii syn Polonii dostąpił tak wielkiego szacunku, a teraz ma możliwość "prezydentki."

Sen. Muskie nie jest demagogiem i krzykaczem goniącym za reklamą jak wielu jego kolegów w Senacie. Dlatego względnie mało czytaliśmy i słyszeli o nim, mimo, że posiada on za sobą poważne osiągnięcia. Prasa, radio i telewizja z reguły nadają rozgłos hałaśliwym miernotom, ale nie interesują się ludźmi, którzy własnym wysiłkiem pną się w górę, wnosząc trwałe wartości do życia kraju. Do takich cichych, ale wytrwałych pracowników, należy senator Muskie.

Wywodzi on się z licznej rodziny. Ma brata, który mieszka w Kalifornii i cztery siostry. Ojciec umarł kilka lat temu, matka liczy 81 lat i mieszka w rodzinnym domu w Rumford. Jak mówią siostry, sen. Muskie od dzieciństwa był nieśmiały i spokojny. Najlepiej czuł się, siedząc samotnie w pokoju z książką w ręku. Ulubioną jego lekturą były książki historyczne. Ojciec przeczytał, a może zgodnie z przesądami wierzył, że najstarszy syn Edmund wyrośnie na wielkiego człowieka.

Gdy był uczniem High School, nauczyciel zainteresował Edmunda Muskie wygłaszaniem przemówień i udziałem w debatach, co przysłużyło mu się później na wydziale prawa Uniwersytetu Cornell i w życiu politycznym.

Wysokiego wzrostu (6 stóp

i 6 cali) sen. Muskie powoli przełamywał nieśmiałość, choć do dziś nie należy do tych, którzy rozpychają się łokciami. Liberalne poglądy jakie wyniósł z uniwersytetu skłoniły go do związania się z Partią Demokratyczną, co w republikańskim stanie, jakim jest Maine, świadczyło o wierności dla przekonania, a nie chęci zrobienia kariery.

W 1954 r. Muskie osiągnął niezwykle sukces — został wybrany gubernatorem stanu. W 1956 r. został wybrany ponownie, a w 1958 wszedł do Senatu, gdzie rej wodził przywódcą demokratycznej większości Lyndon B. Johnson. Zgodnie ze zwyczajem, Johnson zaprosił młodego Senatorkę do swego biura, by go "wprowadzić w życie."

Johnson radził mu między innymi by zachował dla siebie jak będzie głosował w ważnych i kontrowersyjnych sprawach, ponieważ wczesne ujawnienie intencji naraziłoby na naciski kolegów by zmienić zdanie, a gdy odmówi — zraziłby wielu z nich.

Nie upłynęło wiele czasu i Johnson żałował, że udzielił sen. Muskie tej rady. Liberalna grupa senatorów postanowiła ograniczyć filibusterkę, co wywołało gwałtowny sprzeciw konserwatywistów i południowców. Johnson, który myślał o kandydowaniu na Prezydenta, nie chciał sobie zrażać silnego bloku głosów Południa na konwencji, postanowił nie dopuścić do ograniczenia filibusterki. Zwołał konferencję senatorów, pytając się każdego jak zamierza głosować. Gdy zwrócił się do sen. Muskie, ten zgodnie z radą Johnsona odpowiedział, że podejmie decyzję, gdy będzie miał głosować. Muskie głosował z liberałami, co ochłodziło stosunki między nim a Johnsonem.

Johnson okazał swoją niechęć, mianując sen. Muskie do komitetów bez większego znaczenia. Ale i to odbiło się bumerangiem, bo komitet walki z zanieczyszczeniem powietrza i wody, który wówczas nie nie naczył, w ostatnich latach stał się jednym z ważniejszych.

Sen. Muskie jest "bardzo silnym i solidnym człowiekiem," powiedział urzędnik, który pracował kolejno w biurach trzech senatorów. Podobną opinię wyrażają wszyscy, którzy go znają. Należy on do najmniej mówiących, ale za to najpracowitszych senatorów. W dodatku umie wprowadzać swoje plany w życie i ma obecnie szanse, aby w 1972 roku uzyskać nominację Demokratów jako kandydat na Prezydenta i następnie zostać wybranym Prezydentem Stanów Zjednoczonych.

## "Dosyć Bracia w Kącie Siedzieć, Nic Nie Czynić, Nic Nie Wiedzieć"

"Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie" — polski język, polska historia i literatura, polska kultura i polskie obyczaje mają za sobą tysiącletni i bogaty dorobek. Polskie zwyczaje i obyczaje są piękne i szlachetne. — Nasz Wielki Polski Naród poprzez wieki i pokolenia głosił wolności, tolerancji i sprawiedliwości społecznej.

Polak, to człowiek talentu i dobroci serca, to ideał człowieczeństwa i uosobienia prawdy. Te bezcenne nasze wartości nie mogą być wiecznie ukryte i Polonia Amerykańska dała duży wkład w życie polityczne, gospodarcze i kulturalne Stanów Zjednoczonych. Nasi szlachetni ludzie budowali i nadal budują w tym kraju kościoły, szpitale i szkoły, organizują życie na wysokim poziomie.

Jesteśmy dzisiaj uświadomioną i zjednoczoną grupą etniczną. Wiemy co się nam należy i do czego zamierzamy. Skorzystamy z każdej sposobności, by budować jeszcze bogatszą przyszłość. Użyjemy dalekośiężnej broni, — każdych możliwych środków, będziemy walczyli o prawa bytu naszej Polonii, o naszą godność ludzką i poszanowanie naszego dorobku narodowego. Wyciągniemy najdalej idące konsekwencje z wszelkiego zakłamania, stawimy przed sądem naszych sumień — tych wszystkich, którzy mają dwa oblicza.

Będziemy strzegli jak oka w głowie naszego dorobku wiekowego, polskiego języka, polskiej kultury, zwyczajów i obyczajów. Nie pozwolimy nikomu barykadować naszych

własnych drzwi. Dzisiaj mamy już tę świadomość, że jesteśmy ambasadami Bogatego Narodu, dzisiaj mamy mądrych i oddanych naszej sprawie przywódców polonijnych. Stańmy ramię do ramienia, bo wybiła już godzina i nadszedł czas do czynnej pracy. Precz z przywątą i niegodną zjednoczmy się w jedną wielką Polską rodzinę.

Apeluję do Polskich Księżów i Polskich Sióstr, do polskich profesorów i nauczycieli, do wszystkich pracowników kulturalnych i oświatowych, do przedstawicieli organizacji społecznych i kombatanckich, by czynnie odpowiedzieli i przyłączyli się do pracy w Kongresie Polonii Amerykańskiej, w Komitecie do Spraw Języka Polskiego.

W dniu 4 kwietnia urządzamy Konferencję poświęconą przyszłości języka polskiego w Stanach Zjednoczonych, to bardzo ważna sprawa. Niechaj sala Chicago Society (2222 Kedzie Blvd. — 4 kwietnia o godz. 3-iej po południu) będzie zajęta do ostatniego miejsca. Bierzmy udział w dyskusji, szukajmy nowych dróg, "Niechaj wsze narody znają, że Polacy nie gęsi i swój język znają".

Ks. i Michał Pawełek, z Jakubowa.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia. "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

## Por. Calley Zwolniony z Więzienia

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

niu pilnowany przez jednego żołnierza. Jest to zwykły areszt domowy. Sąsiadami por. Calley jest około 15 "oczekujących żony" i ich dzieci, których mężowie są na wojnie w Wietnamie. Te "oczekujące żony" i dzieci sprawiły por. Calley wracającemu do swego prywatnego mieszkania, serdeczną owację.

O decyzji Prezydenta, Calley dowiedział się najpierw z komunikatów telewizyjnych. Będąc w areszcie domowym Calley będzie mógł poruszać się wszędzie w olbrzymim Forcie Benning, jeść wszystko, co chce, spływać się ze wszystkimi, przyjeżdżać odwiedziny, a tylko nie wolno mu udzielać wywiadów prasowych i składać oświadczeń publicznych na temat jego sprawy karnej.

Calley nie będzie dzisiaj na wielkim zebraniu Amer. Legionu w pobliżu od fortu stadionie Columbus, na fundusz jego dalszej obrony. Na tym zebraniu będą przemawiali gubernatorowie stanów Alabama, Mississippi i Georgia.

## Ważne Dla Depozytorów City Savings And Loan

Adw. Harry Mazzoni zwraca się do wszystkich depozytorów, którzy przez ogłoszone bankructwo City Savings and Loan Assn. utracili swe pieniądze, by zechcieli zwrócić się do niego na telefon 763-7837, celem uzyskania bliższych informacji na temat możliwości uratowania swych wkładów.

Adw. Mazzoni prowadzi akcję o ustawę legislatury na pokrycie utraconych tych pieniędzy wraz z procentami przez stan Illinois. Wniosek odpowiedni w tej sprawie wysunął przy udziale adw. Mazzoni, reprezentant Peter Miller. Adw. Mazzoni ma być przesłuchiwany przez stan. komitet Banków i Spółek pożyczkowych i potrzebuje poparcia od depozytorów, w celu wywarcia większego efektu dla tego wniosku.

Dużą część z depozytorów City Savings and Loan Assn., 1656 W. Chicago ave. stanowili ludność z naszej Polonii.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz i wujek mój, śp.

### Michał Marczyk

(mąż śp. Antoniny z domu Starego)  
Czł. Tow. Nowa Polska Gr. 736 Z.N.P. Klubu Królowej Jadwigi, zmarł z powodu choroby, po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go kwietnia, 1971 roku, rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go kwietnia, o godzinie 9-iej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2654 West 21-sza ulica, do kościoła Blessed Agnes, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:  
Jan (Helenka) Marczyk, brat i bratowa; Helena Socha, siostra; Mary Przanowska, siostrzenica; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Szczepan J. Sendziak i Syn, Pogrzebowi, Tel. Bishop 7-7240.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, teść, dziadus i brat nasz, śp.

### Józef Adamczyk

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Salomei i Tow. św. Salomei Grupa 136 Unii Polskiej w Am., po długiej chorobie, połączony ze św. Sakramentami, dnia 31-go marca, 1971 roku, o godzinie 11:10 wieczorem, przeżywszy lat 77. Zamieszkiwał pnr. 8221 So. Albany Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 11739 South Michigan Ave., do kościoła św. Salomei, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:  
Bronisława (z domu Haduch), żona; Helena (Ludwik) Puch, córka i zięć; Dolores Puch, wnuczka; Michał, brat w Polsce; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Piskarski Funeral Home, Telefon PU 5-3086.

## Skład Osobowy Komitetów Obchodu Konstytucji 3 Maja

### KOMITET ZAPROSZENIOWY

### KOMISJA OŚWIATY:

Prezes ZNP — A. A. Mazewski;  
Irena Wallace — wiceprezeska ZNP — przewodnicząca; Tadeusz Radosz, dyr. ZNP; Katarzyna Dienes, — dyr. ZNP;  
Dr Edward Różański, dyr. ZNP;  
Jan Ziembka, dyr. ZNP.

### KOMITET PROGRAMU

Komitet Oświaty wraz z Komitetem Doradczym.

### KOMITET DORADCZY:

Komisarz 12 Okręgu — T. Paczyński, prezes Gminy 123 ZNP; Komisarz 13 Okręgu C. Mikołajczyk — Okręg 13 ZNP; Komisarka 12 Okręgu H. Orawiec — Okręg 12 ZNP; Komisarka 13 Okręgu Z. Buczkowska — Okręg 13 ZNP; Skarbnik Edward Moskal — prezes Gminy 75 ZNP; Wiceprezes F. M. Prochot — prezes Gm. 39 ZNP.

Komisarz Okręgu 12 ZNP — Tomasz Paczyński, przewodniczący Otwarcia Obchodu.

Komisarka Okręgu 13 ZNP — Zofia Buczkowska, sekretarka.

### KOMITET ESTRADY

Józef Gajda, przewodniczący — prezes Gminy 79 ZNP; Chester Kościelak — prezes Gm. 41 ZNP; Frank Kabat — prezes Gm. 55 ZNP.

prezes Gm. 34 ZNP; Stefan Wądołowski — sekr. Gm. 178 ZNP; Henryk Spindor — sekr. Gm. 139 ZNP; T. Pyrchla — wiceprezes Gm. 177 ZNP; Aleksander Moll — sekr. Gm. 178 ZNP; Roman Kolpacki, — sekr. Gm. 143 ZNP; Henryk Piasecki — sekr. Gm. 123 ZNP.

### KOMITET MARSZRUTY

Piotr Kaczmarek, przewodniczący — sekr. Gm. 128 ZNP; Ludwik Witecki — prezes Gm. 23 ZNP; Józef Potaczek — prezes Gm. 148 ZNP; Feliks Mencewicz — sekr. Gm. 23 ZNP; Michał Dumański — prezes Gm. 2 ZNP; Władysław Kuboń — sekr. Gm. 143 ZNP; Bolesław Wachel — prezes Gm. 125 ZNP; Kazimierz Frenzel — sekr. Gm. 80 ZNP; Stanley Wieczorek — sekr. Gm. 87 ZNP.

### KOMITET DEKORACJI

Zofia Buczkowska — komisarka Okręgu 13 ZNP; Helena Orawiec — komisarka Okręgu 12 ZNP; Wiktoria Kolman — sekretarka Gminy 3 ZNP; Wanda Alleluja — sekr. Gminy 2 ZNP; Helena Stermińska — sekretarka Gm. 41 ZNP; Adela Kozłowska — sekretarka Gm. 79 ZNP; Władysław Kuman, sekretarz Gm. 75 ZNP; Wład. Tomaszewski — prezes Gm. 80 ZNP; Józefa Rzewska — sekretarka Gm. 120 ZNP; Andrzej Jadach — prezes Gm. 55 ZNP.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

### Anna Zalesny

(Z DOMU SENDEREK)  
(ŻONA ŚP. WŁADYSŁAWA SR)  
(TEŚCIOWA ŚP. STANISŁAWA)

Członkini Tow. Królowej Jadwigi Gr. 525 Z.P. w Am., nagle połączona się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 31-go marca 1971 roku, o godzinie 6:40 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Stephen w Des Plaines, a stamtąd do Queen of Heaven Mausoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Maria Prochenska, Leokadia, Anna i Władysław Jr., dzieci; Józef Cieslicki i Edwin Walters, zięciowie; Dolores, synowa; wnuki, wnuczki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.  
Telefon: 774-4100.



### Msza Św. Żałobna

Zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, iż jutro, w sobotę, dnia 3 kwietnia, o godz. 9-tej rano odbędzie się Msza Św. żałobna za spokój duszy śp.

### Józefa Matlaka

zmarłego 15 marca br., w Przeciszowie, powiat Oświęcim, w Polsce. Nabożeństwo żałobne odprawi ks. Michał Pawełek w kościele św. Jakuba, przy 5730 W. Fullerton, w Chicago, na które zapraszają:  
Ks. Jan Matlak z New Yorku, syn; i Krystyna Matlak z Chicago, córka.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy brat i wuj nasz, śp.

### Czesław C. Dombrowski

Syn śp. Józefa Dombrowskiego i Heleny i Stanisława Kozłowskiego (Szwagier śp. Stanisława Wozniak i śp. Władysława Buras) B. Prezes Tow. Tysiąc Walczących Gr. 1378 ZNP, czł. Tow. Białego Orła Gr. 2727 ZNP i Tow. Nr. 308 ZPRK, po długiej chorobie, połączony się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go marca 1971 roku, o godzinie 6:15 wieczorem, w średnim wieku.

Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3-go kwietnia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4358 S. Richmond ul., do kościoła św. Piotra Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Florentyna (Andrzej) Meyers; Genowefa Wozniak, Helena (Antoni) Kuzmiski i Helena Buras, siostry i szwagrowie; Józef (Mary Ann) Dombrowski i Stanisław (Anna) Kozłowski, bracia i bratowa; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edward P. Patka Funeral Home.  
Telefon: LA 3-4480.

(1, 2)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mój mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

### Józef Matuszewski

Członek Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego Grupa 985 ZNP, nagle połączony się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go marca 1971 roku, o godzinie 2:05 po południu, w sędziwym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3-go kwietnia, o godzinie 9-iej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła St. Adrian, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:  
Bronisława (z domu Slizewska), żona; Józef, Alojzy, Genowefa, Selma, Florentyna i Czesław, dzieci; Viola, Jessie i Dorothy, synowie; Stanisław Witowski, Edmund Lacy i Edward Grosskoff, zięciowie; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka.  
Telefon: BO 8-5257.

(1, 2)

## Uwaga Panowie Pogrzebowi

Niniejszym przypominamy pp. pogrzebowym, że nekrologi do zamieszczenia na ten sam dzień tak w ciągu tygodnia jak i w sobotę przyjmowane są od 7 do 8-iej rano TYLKO.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przedtym.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWĄZKOWEGO  
Dział Nekrologów  
BRUNSWICK 8-8700

### UWAGA



## Polński Wybrany Prezesem P.A.F.E.

Doorcze zebranie Stow. Polsko-Amerykańskich Pracowników Federalnych (Polish American Federal Employees), na którym wybrano nowy zarząd, odbyło się w dniu 19 marca w lokalu Rose's Catering Hall pnr. 5814 W. Fullerton, George S. Polinski został wybrany prezesem P.A.F.E. w miejsce ustępującego prezesa Bruno Musiala.

Obecnie Zarząd P.A.F.E. składa się jak następuje: George S. Polinski (sekreterarz finansowy Gr. 1215 ZNP i prezes Gminy 186 ZNP), prezes; Ted Beed — 1-szy wiceprezes; Frank Bieski, 2-gi wiceprezes; Wm. Migon, sekr. prot.; Leo Nowinski, sekr. finansowy; Edward Bandur, korespondent; Ted Piszczak, marszałek oraz Stan Pokrzywa, Henry Zych i Stan Starzec — "trustees".



ZWOLENNICY wyzwolenieckiego ruchu Wschodniego Pakistanu demonstrują przed pakistańską ambasadą w New Delhi. Rządowe wojska Pakistanu Zach. jednak opanowują sytuację we wschodniej części kraju.



## STOW. POLSKICH KOMBATANTÓW

— Kronika —

Koła No. 31 Im. 2-go Korpusu

### Zyczenia Wielkanocne

Z okazji zbliżających się tradycyjnych świąt pełnych nadziei, szczęścia i radości — przesyłamy szczerze i serdeczne życzenia Wesołego Alleluja członkom S.P.K., bratnim organizacjom i działaczom Polonii w ich życiu osobistym i rodzinnym oraz osiągnięciach celów i dążeń w ich pracy organizacyjnej, społecznej i narodowej. — Zarząd Koła SPK im. 2 Korpusu.

### Komunikaty Koła

Wyszły z druku — Biuletyn wewnętrzny, numer 2/71, zawierający przejawy życia i działalności Koła, oraz problemy i osiągnięcia naszej organizacji, — który w najbliższych dniach zostanie rozdany do wszystkich członków.

Celem stałego i ciągłego kontaktu z członkami Koła — dzięki przychylnemu stanowisku Redakcji Dziennika Chicagowskiego i przyznaniu nam miejsca — już w przyszły piątek — 9 kwietnia rozpoczynamy umieszczenie "Kroniki Koła" w tym poczytnym dzienniku, która będzie się ukazywać w każdy 2-gi i czwarty piątek miesiąca, niezależnie od naszej Kroniki Koła w Dzienniku Związkowym, okazując się w każdy pierwszy i trzeci piątek miesiąca.

### Zebranie Zarządu

Zwyczajne miesięczne posiedzenie Zarządu Koła — odbędzie się w sobotę, dnia 3 kwietnia o godz. 6-ej wieczorem. Na porządku dziennym wykonanie uchwały walnego zebrania, przyjęcie nowych członków, sprawy organizacyjne i finansowo — gospodarcze domu i Klubu. Pożądany pełny udział członków zarządu i punktualne przybycie.

### Pełne Uznanie i Poparcie

Dla Jana Marcina  
W dniu 13 marca — na międzynarodowym Spotkaniu Koleżeńskim Weteranów Polskich —

w uznaniu pracy i zasług — został uroczysto wręczony panu Janowi Maciniowi Dyplom Honorowego Członkostwa S.P.K. naszego Koła. Pamiętamy wszyscy, by w dniu 6 kwietnia, w pełnym uznaniu Jego zasług — oddać Mu nasze głosy.

### Kombatanckie Święcone

Wspólne święcone 3-oh Kół S.P.K. (Nr. 3 Milwaukee oraz Kół 15 i 31 Chicago) odbędzie się w niedzielę, dnia 18 kwietnia, o godz. 3:30 po poł. w Domu Kombatanta — 214 W. North Ave. W przygotowaniu kulturalno-entertainmentowy program artystyczny pod kierownictwem kol. Stefana Wicika. Po programie artystycznym muzyka z płyt — do słuchu i tańca. Dla amatorów "bridge".

### Manifestacja Narodowa

Obchód 3 Maja — odbędzie się w niedzielę, 2 maja. W skład naszego oddziału marszowego wchodzi: Pełny poczet standardów i członkowie naszego Koła oraz członkowie Koła S.P.K. i Koła 5ej K.D.P. Maszerujących obowiązuje ubiór: mundury wojskowe lub czarno — ciemne ubranie, czarne buty, krawaty i beret. Dom Kombatanta w tym dniu będzie gościnie otwarty — już od godziny 12 w południe. Blisze szczegóły w dalszych komunikatach. — A. K.

## Rezolucja Senatu Na Hawajach

Honolulu (UPI). Senat stanowy na Hawajach uchwalił rezolucję, prosząc prez. Nixon, aby wycofał wszystkie wojska z Wietnamu do 31-go grudnia 1971 roku. Senat na Hawajach stwierdza, że wycofanie jest "jedyną drogą ochrony życia amerykańskich żołnierzy w Wietnamie oraz wydobycie amerykańskich jeńców z niewoli".

## Interesujący Wieczór Pieśni, Muzyki i Tańca: "Rytm Ukrainy"

Tylko Jedno Gościnne Przedstawienie Wybitnego Zespołu Artystów Odbędzie się 25-go Kwietnia, o 8 Wieczór, w Orchestra Hall



Niezwykle bogactwo i piękno ukraińskich pieśni, tak tesknych jak i bezstroskich, znajdowało od b. dawna silny odzwiek w sercach słowiańskich ludów. Wiele z tych pieśni śpiewali Polacy w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej i oddziaływały one później na wyobraźnię oraz uczucia szeregu polskich kompozytorów, poetów i pisarzy: wystarczy wspomnieć Stanisława Moniuszko, Juliusza Słowackiego oraz Henryka Sienkiewicza. Ukraińska muzykalność jest godna podziwu i dlatego też wieczór "Rytm Ukrainy" w Orchestra Hall w wykonaniu wybitnych artystów zawodowych, znanych dobrze z występów na TV i sukcesów na scenach oraz estradach Europy, Ameryki i Australii, zapowiada się jako nieprzeciętne wydarzenie artystyczne w Chicago. Atrakcyjny program wokalny i instrumentalny tego wieczoru, w połączeniu z popisem taneczny kazań kubańskich, da w sumie piękny koncert — widowisko, jakiego wysoki poziom gwarantują znane w skali międzynarodowej nazwiska artystów z 3 kontynentów, rekrutujących się z zawodowych sfer artystycznych ukraiń-

skiej emigracji w wolnym świecie. Ujrzymy więc m.in. primabalerinę i choreografkę Rome Pryma-Bonachewską w repertuarze tańców ludowych oraz własnego układowi; usłyszymy w programie pieśni i aril operowych wspaniałą śpiewaczkę Alicję Andreadis (mezzosopran) z najświeższego repertuaru opery i baletu Lbero Ameryki, a mianowicie z Teatru Colon w Buenos Aires, Tancerze — koczacy kubańscy — sa z Australii, gdzie cieszą się pełnym uznaniem krytyków prasowych. Zespół orkiestralny, jaki usłyszymy w Orchestra Hall składa się z zawodowych muzyków. Ukraińscy artyści zamierzają po występie w Chicago zrealizować wielką turę obejmującą 15 największych miast w Stanach Zjednoczonych. Biuletyn "Rytm Ukrainy" znajduje się w przedsięwzięciu w Annapolis Travel Bureau, 1232 Milwaukee Ave., tel. 252-0661-2-3 i u p. Witolda Rukutjo, 2346 W. Thomas Ave., tel. 384-6748 i 384-6818, w godzinach od 6 wieczór do 11 w nocy (w niedzielę przez cały dzień).

(R.M.)

## Akcja Ogilvie w Sprawie Kolejowej Komunikacji

Gubernator Ogilvie zwrócił się wczoraj do Komisji Handlowej Illinois z żądaniem natychmiastowego spotkania i przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami Railpax'u (nowy system usług kolei żelaznej dla pasażerów) celem zapewnienia usług kolei żelaznej dla miast pominiętych w nowym planie.

Ogilvie, informując o swym posunięciu Izbę stanową, oskarżył Komisję o działanie na szkodę pasażerów — miast nie włączonych w plan Railpax'u, którzy korzystają z kolei żelaznej jako jedynego dostępnego dla nich środka komunikacji.

Rezolucja Izby, wzywająca gubernatora do powzięcia akcji w tej sprawie, poparta przez stanowy Komitet Komunikacji, zalecała aby gubernator wysygnął fundusze na pokrycie 3/4 kosztów usług kolei żelaznej w ramach stanowego planu komunikacyjnego na warunkach ustalonych przez Railpax.

## Rekordowy Pstrąg

W 1924 roku jeden z Brytyjczyków wpisał się do tabeli rekordów, złowieniem na wędkę pstrąga tęczowego o wadze ponad 8 funtów. Rekord ten dotychczas jest aktualny.

Pan Waldemar Marczynski — mieszkaniec Olsztyna, był bliski ustanowienia nowego rekordu. Złowiony przez niego w listopadzie ub. roku pstrąg (w rzecze Wadąg), — miał ponad 30 cali długości. Po zważeniu jednak okazało się, że waga jego wynosi tylko niepełne 8 funtów. Do rekordu światowego trochę więc zabrakło...

## Propozycja Obniżenia Wieków Do Picia Alkoholu Na 18 Lat

Stan, reprezentant Raymond Ewell (D-Chicago) wysunął we wtorek wniosek Izbie Nizszej na zmianę legalnego wieku na picie alkoholu z 21 lat na 18. Poseł Ewell powiedział, iż młodzież powinna się wprowadzić w życie społeczne i wiek 18 lat powinien uprawniać do udziału we wszelkich przejawach naszego społecznego życia.

Albo my ich sami wprowadzimy w to życie, — mówił Ewell — albo oni sprowadzą życie społeczne w dół, poza naszymi plecami. Powinno się młodzież o wieku lat 18-ty traktować jako dorosłych.

Jeśli społeczeństwo nie chce, by młodzież zżywała narkotyków, mówił Ewell, — musimy ją wprowadzić w system naszego życia do którego należy i alkohol. — Ewell podkreślił, iż on sam zaczął pić piwo, mając lat 18. Oświadczył również, iż według jego zdania prawo winno rozważyć marijuanę jako narkotyk "łagodniejszy" i kary za posiadanie tego narkotyku powinny być obniżone, a może nawet i winno się doprowadzić do legalizacji tego środka.

W stanach New Yorku i Luizjana prawo zezwala na picie alkoholu od 18 roku życia. W stanach Maine i Nebraska wymagany jest wiek 20 lat. W kilkunastu innych stanach pozwala się 18-letnim na picie regularnego piwa lub piwa o zawartości 3,2 procent alkoholu albo słabe wino.

Wśród innych spraw dotyczących zmian w stan, prawach alkoholu — sen. R. Mitchel (R-Oswego) zaproponował wniosek o odwołaniu zakazu sprzedaży napojów al-

## Z Gminy 177 ZNP

W dniu 26 marca br., odbyło się posiedzenie Gminy 177 ZNP, ważne sprawy dotyczące rozwoju pracy w naszej Gminie.

W sprawie młodzieży polonijnej, budowy Domu Młodzieżowego zabierali głos między innymi następujący delegaci: honorowy prezes naszej Gminy, komisarz 13 Okręgu ZNP Czesław Mikolajczyk; Kazimierz Zdanowicz, Bronisław Karpuk i Kazimierz Musielak.

Na walne — roczne posiedzenie akcjonariuszy korporacji Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP, które odbędzie się 29 kwietnia, zostali wybrani następujący delegaci: Czesław Mikolajczyk, Anna Pilarczyk, Tadeusz Pyrchla.

Uchwalono urządzić, w dniu 23 kwietnia, tradycyjną świeconkę. Ustalono także termin zorganizowania wycieczki naszej Gminy do obozu Młodzieżowego w Yorkville, w dniu 27 czerwca.

Obecni wysłuchali z wielkim zainteresowaniem sprawozdania prezesa naszej Gminy dr. Edwarda Różańskiego z podróży do Europy delegacji Polonii Amerykańskiej na czele z krajowym prezesem ZNP mec. A. A. Mazewskim, który reprezentował Polonię wraz ze swą małżonką, dyr. Różańskim, J. Krawcem, naczelnym redaktorem Dziennika Związkowego i dr. W. Sirotą kierownikiem programu radiowego. Delegacja nasza wyjeżdżając do rozprószonych po świecie ośrodków polonijnych, spełniła dobrze swoją misję zjednoczenia Polonii, nawiązania silniejszych więzów braterstwa — w myśl własnych idei.

W Rzymie podczas audyencji u papieża Pawła VI, prezes Mazewski wręczył papieżowi petycję Polonii Amerykańskiej. Delegacja zwiedziła cmentarze pod Monte Cassino, oddając hołd poległym bohaterom. W Paryżu złożono biało-czerwone kwiaty na grobie Szopena. W ośrodkach polonijnych zapoznano się z dużym wkładem Polaków do ogólnej kultury.

Sprawa budowy pomnika w Chicago dla uczczenia 500-letniej rocznicy urodzin wielkiego polskiego uczonego Mikołaja Kopernika spotkała się z serdecznym przyjęciem.

W dalszym ciągu posiedzenia Komitetu Politycznej Gminy 177 ZNP uchwalił rezolucję ażeby wszyscy poparli kandydaturę Jana C. Marcina, oraz głosowali na wszystkich kandydatów polskiego pochodzenia, ubiegających się o urzędy w dniu głosowania 6-go kwietnia.

Anna Nikiel, sekretarka.

## Chee Korespondować

Anna Piekut, lat 17, chciałaby korespondować z dziewczyną lub chłopcem w tym samym wieku w celu wymiana znaczków pocztowych, fotofonów aktorów i piosenkarzy. Interesuje się życiem Polonii i młodzieżą amerykańską. Prosi pisać w języku polskim, gdyż nie zna angielskiego. Adres:

Anna Piekut, Rzepin, ulica Stubińska 61/3 pow. Stubie N/O — woj. Zielona Góra, Polska.

## ★ PRACA MĘSKA

### POTRZEBA MĘŻCZYZN

z Pełnym Doświadczeniem Do Wędzenia Wędlin jako "SAUSAGE SMOKER" Nocna zmiana od 9 wieczorem do 7ej rano. SŁOTKOWSKI SAUSAGE 2021 W. 18-ta ulica

**AMBULANCE**  
Drivers and Attendants.  
Top pay. Ambulance license and training required.  
**ABLE**  
283-5461

**PLASTICS EXTRUSION OPERATORS**  
NEW PLANT, ALL SHIFTS  
FULL COMPANY BENEFITS  
**VEDEL CORP.**  
1660 Old Deerfield Rd. Highland Park 831-5290, Mr. Mitchell

**NIGHT JANITOR**  
1 A.M. to 9 A.M. — 6 days per week. Must speak English. Come in or call before 9 A.M. ask for Mr. Crahal — GA 5-4000

**Młody Mężczyzna**  
Do pomocy w ekspedycji. Musi mówić po angielsku. 5 dni w tygodniu.  
**Dzwonić: 276-4564**

**EXPERIENCED COOK**  
Full Time  
For Catholic Retreat House, group of 30-50, for some meals.  
Contact:  
**FATHER HOWARD**  
969-5050

**PORTER WANTED**  
FACTORY EXPERIENCE  
Steady, days, Loop location.  
Apply at  
633 S. Plymouth Court  
Jackson Press

**SALES TRAINEE** — opportunity to learn engineering and graphic arts services and supply field. Local territory. Must have car to start. Salary and commission.  
372-8610 — Mr. Knippel

**POLISHER BUFFER**  
Aluminum and brass, exp. only. Full or part time days.  
**SERVICO FINISHES**  
543-9661

**BENCH SAW OPERATOR**  
Must speak some English. Call Mr. D. Spear for information.  
666-3330  
**PETERSON PICTURE FRAME**  
1111 W. Washington Blvd.

## ★ Pomoc Domowa

**DEPENDABLE WOMAN WANTED**  
Experienced, general housework, laundry. Two adults, two boys 18-16, one lovely dog. Mon., Wed., Fri. Good Pay for right person. Some English would be helpful.  
**GLENVIEW**  
724-3904 Mornings or Evenings

## ★ DOMY Z INTERESEM

**GROSERIA z BUDYNKIEM**  
4 pokoje z sklepem. Dobrze wyrobiony interes. Garaż na 2 auta. Na sprzedaż z powodu choroby.  
**GEORGE STOKSIK**  
1712 W. Huron

## ★ MILWAUKEE, WIS.

## ★ PRACA ZENSKA

**SPRING IS JUST AROUND THE CORNER.** Meet those additional expenses selling AVON Products. A wonderful time to start your own business.  
CALL OR WRITE  
**AVON PRODUCTS, INC.**  
920 E. MASON  
273-5304 — Milwaukee

**RACINE** 637-6131 **KENOSHA** 654-8071

## ★ PRACA

**PART TIME**  
STUDENTS 18 or OVER  
\$2.00 PER HOUR SALARY  
**Fuller Brush Co.**  
Call:  
414-462-8249

## ★ INTERESY

**Service Station MOBIL**  
MOBIL has a business opportunity for you. Paid training, professional business counselling. — Dealer retirement plan. SOUTH SIDE LOCATION.  
Contact:  
**Mr. D. Winge**  
Days: 414-771-4870; Evenings & Weekends: 414-782-1447

**Pomoc Domowa**  
POTRZEBNA GOSPODYNI  
W średnim wieku, jako towarzyska. Lekkie gospodarstwo. Własny pokój, telewizor, 1 dzień wolny, 1 blok od linii autobusowej.  
414-462-3296 lub  
414-442-4816

**★ DOMY**  
KELLER — RUFF REALTY  
Now maintains 3 offices to give you personalized "Area Wide" service in the sale of new & existing homes, business property, lake property, farms etc.  
**WAUKESHA** 542-9201  
**MUKWAGON** 363-7102  
**DE LA FIELD** 542-8960

## ★ PRACA MĘSKA

**POTRZEBNA MĘŻCZYZN**  
z Pełnym Doświadczeniem Do Wędzenia Wędlin jako "SAUSAGE SMOKER" Nocna zmiana od 9 wieczorem do 7ej rano. SŁOTKOWSKI SAUSAGE 2021 W. 18-ta ulica

## ★ PRACA ZENSKA

**OFFICE & SHOP** beginner, answering phones — reception and billing. Will train. 108 W. Lake Street — Room 200.

POTRZEBNA kobieta do pomocy w kuchni: zmywanie naczyń, o-bieranie jarzyn. Gordon's Restaurant, 2659 N. Clark St.

WYSZKOLIMY panią do pracy — cy biurowej na pełen czas lub dorywczo. Angielski nie wymagany. Telefonować 685-9720 po 11ej rano.

POTRZEBNA sprzedawczyni do piekarni, na część dnia. 912 N. California Ave.

## ★ DOMY

**8235 S. SACRAMENTO**  
Okolka Bogan, 6-cio letni trilevel, z 3 sypialniami, 2 łazienki, 22 stopy pokój rodzinny, obszerny hall, pełen beżment, garaż na 2 auta. \$40,000. **Przez właściciela.**  
737-7702

**BRIGHTON PARK** — 2 piętrowy, murowany. Gazem ogrzewany. CL 4-5499

**NA SPRZEDAŻ** przez właściciela. Dochodowy budynek: 6-3. Wykładany beżment. Boczny wjazd do garażu, duża parcela. W średniej 20-tce. 745-8398, po 6-ej.

W POŁNOCNYM AUSTIN, przez właściciela, murowany bungalow, 7 pokoi, dywany od ściany do ściany, gazem "forced air" ogrzewanie, garaż na 2 auta, wiele dodatków. Tylko za umówieniem. \$23,500. Na zachód 5700 — 1500 na północ. 637-2409 po 5-ej.

**W PARAFII ŚW. JANA BOŻEGO**  
4x4 pokoje. Dom jest kompletnie nowoczesny, gazowym piecem ogrzewany. W tyle jest 4-pokojowy "cottage". Garaż na 2 auta.  
624-4604

PRZEZ właściciela, nowszy z 3 sypialniami, murowany, wykonana suteryna, z barem, garaż na 2½ auta murowany. W okolicy Belmont — Kedzie. \$27,900. — 463-6227.

BEGINNER for office, will teach, no typing. 108 W. Lake St. Room 200, Mr. Thomas — 372-6808.

**Exp. Linen Room WOMEN**  
For day work. 8 A.M. to 4:30 P.M. ALSO NEED  
2 Exp. Part Time MAIDS  
Please Call SU 7-7200, Ext. 261

**★ Domy Poza Chicago**

**Des Plaines SZCZESNY BUILDERS**  
NEW CUSTOM BUILT RANCHES AND BI-LEVELS  
Model home at:  
465 DOVER LANE  
Priced \$41,500 and up  
Large cheery rooms, work saving kitchen with dining area, 3 bedrooms, 2 baths. All brick, plastered walls, full basement, 2 car garage. Near park, schools and shopping.  
Kildare 5-3617

## ★ DO WYNAJĘCIA

**SACRAMENTO - DIVERSEY** — 3½ pokoi, ogrzewane, świeżo wy-malowane, zaraz do objęcia. \$105 miesięcznie. — 775-3928.

3 UMEBLOWANE pokoje, ogrzewane, dywany od ściany do ściany, w okolicy Elston i Irving Park. 588-8693, po 4 po poł.

6 DUŻYCH pokoi, 2 piętro, świeżo odmalowane, północny — zachód. \$130. — 227-2540.

5 POKOI, 3-4 piętro, ogrzewane. \$100. — 3211 W. Pierce Ave. — 227-6307.

## ★ INTERESY

**BEAUTY SHOP**  
Fully equipped, going business. Illness forces sell. South - West side location. Near 47th & Archer. Priced to sell. No reasonable offer will be refused.

**434-2005**  
Ask for Patricia.

**"FOR SALE"**  
My Business Textile and other lines: Fascinating and profitable. Building optional or attractive Lease; Stock at Cost price. About \$10,000.

**CENTRAL MERCANTILE CO.**  
1964-66 Milwaukee Ave.

## ★ AUTA

1968 Pontiac - - - 775-6923

## ★ ZIEMIA

CZARNA ziemia 10 buszli — \$600; 20 buszli — \$1100. — 521-2130.

## ★ KONTRAKTORZY

**Zróbcie Raz — A Dobrze!**  
Roboty cieślarskie, obicia, dachy, fergusony, kanalizacje, cementowanie, podpory, malowanie, rynnę. KOMPLETNE PRZEBUDOWY! Reparaty, remonty i sprzątanie. Od kominiarstwa do piwnicy! w mieście i poza miastem.  
489-5000

**POLSKA OBSŁUGA** — Reparaty pieców centralnego ogrzewania. Czyszczenie, zakładanie "air-condition" — 439-3348.

**Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym**



## Daley Odwołał Spotkanie z Grupą Łacińską

Mayor Daley odwołał spotkanie z grupą łacińską, wyznaczone na ub. czwartek. Odwołanie nastąpiło wskutek demonstracji, podczas której spalono jeden samochód stacji wagon, a dwie osoby zostały aresztowane. Demonstracja poza wyżej wymienionymi incydentami, miała przebieg spokojny. Spalone auto było oklejone nalepkami wyborczymi, wzywającymi do głosowania na mayora Daley.

Frank Diaz, prezes grupy, oświadczył, że demonstracja nie była skierowana przeciw Mayorowi, lecz przeciw al. Thomas E. Keane (31 okręg) wyznaczonym przez mayora przewodniczącym Rady Miejskiej. Diaz powiedział, że Keane odmówił spotkania z grupą w celu przedyskutowania warunków mieszkaniowych w okręgu wyborczym Keane'a.

Daley spotkał się poprzednio z dwoma grupami Związków Zawodowych i przyrzekł, że pracownicy nie będą otrzymywać za swa prace stawki unijnej tak długo, dopóki on będzie mayorem. Podczas spotkania Daley powiedział, że w wypadkach gdy prywatni przedsiębiorcy nie będą mogli zatrudnić bezrobotnych.

nym, rząd powinien zająć się tą sprawą.

Spotkanie z grupą "Latinos for Daley" miało się odbyć w lokalu kina San Juan pnr. 2046 W. Division. Przed zapowiedzianym przybyciem mayora grupa "Spanish Action Committee" w liczbie 50 osób rozpoczęła demonstrację przed gmachem kina. Wkrótce nadjechała policja, zmuszając demonstrantów do opuszczenia obranego przez nich terenu.

W godzinach po południowych Daley odwiedził kwatery Międzynarodowego Związku Mechaników pnr. 763 W. Jackson, zapewniając członków, że sam pochodzi z rodziny, która zawsze popierała związki zawodowe. W przemówieniu mayor zarzucił administrację prez. Nixona — wzrost bezrobocia w całym kraju. Daley powiedział, że agencje federalne, stanowe, powiatowe i miejskie powinny znaleźć pracę dla bezrobotnych.

Mayor był entuzjastycznie witany i oklaskiwany przez wszystkich członków związków zawodowych. Daley przybył także na wiec 3 Warty Regularnej Partii Demokratycznej pnr. 4859 S. Wabash.

## Dyrektor Banku Złożył w Okupie \$118,999 Za Uwolnienie Żony

Wczoraj nieznany sprawca wtargnął o godz. 11-jej jrzed południem do domu nr. Northrup, zam. w Wilmette. Przestępca straszył Doreen Northrup, żonę dyrektora chińskiego banku, Hartford Plaza Bank przy 100 S. Wacker, no czym kazał jej powiadomić męża telefonicznie, że znajduje się w niebezpieczeństwie. Gangster oświadczył, że przyjdzie do domu w wysokości \$150 000 w niebieskim samochodzie zanarkowanym przez bankiem u zbiegu ulic Wacker i Adams.

Dyr. Northrup natychmiast powiadomił o sytuacji FBI, po czym nakazał głównemu urzędnikowi zebrać wszystkie pieniądze znajdujące się w domu w banku. Zebrano \$118,999.

W samochodzie znajdował się mężczyzna z kobietą. Agenci FBI udali się za niebieskim autem, które zdołało je porzucić na parking sklepu alkoholowego przy zbiegu ulic Franklin i Randolph. Przesiedli się do samochodu marki Pontiac. Na Michigan Ave. policjanci agenci zgubili ślad przestępców. W tym samym czasie bandyta znajdujący się w rezydencji pp. Northrup, na pewno powiadomiony o złożonym okupie, związał swoją ofiarę, po czym przed wyjściem pozrywał połączenia telefoniczne.

W toku dalszego śledztwa stwierdzono — iż niebieski Buick, którym dwoje sprawców odjechało sprzed banku, został skradziony dwa dni przedtem z parkingu przed Martine Restaurant, 95th St. i Western w Evergreen Park.

Znajomość tego faktu umożliwiła policji w rezultacie aresztować troje sprawców, którzy będą odpowiadać

przed sądem za rabunek banku. Nie odzyskano jednak do tej pory pieniędzy i nie zatrzymano wszystkich sprawców rabunku.

Aresztowano Fryderickę Marschke, lat 34, jego żonę, Lucille Marshke, lat 34, zam. 1129 W. 191st St. w Homewood; oraz Roberta Manley, 34 lata, zam. 1340 N. Astor.

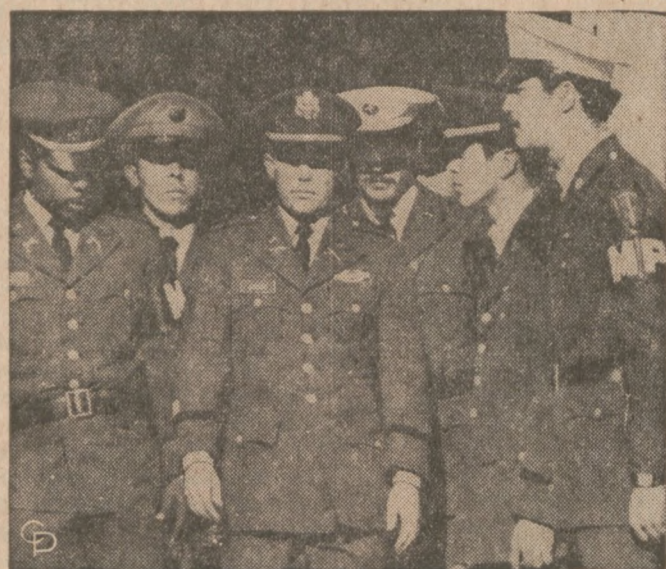
## Zwyżka Cen Mleka

Wielu z konsumentów przy dokonywaniu zakupów w sklepach mogło stwierdzić, iż płacili dziś za mleko o dwa centy więcej niż zwykle. — Istnieje możliwość, iż płacić będą jeszcze więcej w następnym miesiącu. Zwyżka cen mleka stoi w związku z uchwalenym wyższym poparciem dla farmerów.

Ceny mleka podniosły się o 4 centy w lutym, a wielu z kupujących płaciło ponad \$1 za galon w wielu sklepach spożywczych w Chicago.

Rządowi ekonomiści sądzą, że podniesione zostaną również ceny za wołowinę — (na hamburgery) gdyż podniesienie cen przez mleczarnie może zachęcić farmerów do zatrzymania krów przeznaczonych na ubój.

Podwyższą się również ceny sera i produktów mlecznych o co najmniej 2 centy. Podwyżka mleka o 4 centy w lutym spowodowana została narzuconiem wyższej ceny przez 16 kooperatywn w Wisconsin i półn. części stanu Illinois, które dostarczają 90 procent dostaw mleka do Chicago. Niektóre ze sklepów pobierają za galon mniej niż \$1 ale jest to tylko dla zachęcenia konsumentów do kupowania w ich sklepach.



POR. WILLIAM CALLEY (w środku) został skazany na karę dożywotniego więzienia i ciężkich robót z dyscyplinarnym zwolnieniem z zawodowej służby wojskowej za zamordowanie 22 osób cywilnych w pld.-wietnamskiej wiosce My Lai 3 lata temu. Wyrok wywołał wiele kontrowersji i sprzeciwu wśród społeczeństwa. Apelacja jest automatyczna.

## Stanowisko Gub. Ogilvie w Sprawie Opieki Społecznej

Gub. Ogilvie oświadczył wczoraj, iż jest za przedłużeniem czasokresu zamieszkania przy uprawnieniach do uzyskania pomocy publicznej oraz za opłacaniem należności za autobus za odwiezienie w pewnych wypadkach osób starszych się o zasiłek publiczny bez odpowiedniego okresu pobytu, okresu z pobytu z powrotem do poprzedniego miejsca zamieszkania.

Gubernator oświadczył również, iż stanowczo jest on przeciwny podwyżce stanowego podatku lub stan. podatku od sprzedaży. Ogilvie był zaskoczony pytaniem na konferencji prasowej, jaką odbył w Springfield.

Zapytany o zdanie w sprawie nowego programu odnoszącego się do osób otrzymujących zasiłki publiczne w stanie New Yorku, gub. Ogilvie powiedział, iż wprowadzenie czasowych ostrzeżeń wymogów do uzyskania praw o zasiłek w stanie New Yorku, stanowi dobrą myśl. Ostatnio gub. New Yorku, Rockefeller zażądał od swej legislatury przedłużenia czasokresu pobytu w stanie osoby ubiegającej się o zasiłek i przyznania dla wielu z ubiegających się czasowej tylko pomocy przed wróceniem im biletów na autobus na odbyte podróży z powrotem do poprzedniego miejsca zamieszkania.

Budżet stanowy w Illinois na opiekę publiczną wynosi 1 bilion dolarów i z roku na rok ulega stalemu podwyższaniu o znaczne sumy.

Gub. Ogilvie określił, iż jest on w kontaktach stałych z gub. Rockefellerem i gub. Kalifornii R. Reaganem. Ten ostatni rozpoczął w Kalifornii silną kampanię o zmianę federalnych instrukcji wstrzymujących według jego zdania wysiłki stanu do sprostania wzrastającym trudnościom związanym z pomocą publiczną.

Gub. Reagan otrzymał na to odpowiedź, iż Kongres pozytywnie odnieśli się do jego zaleceń, jeśli otrzymała ta sprawa podpis 2/3 lub 3/4 liczby wszystkich gubernatorów w kraju. Ogilvie nadmieniał, iż on listę taką podpisał.

Ogilvie oświadczył również reporterom, iż stan nie zamierza podwyższać wymiaru stan. podatku dochodowego i że nie uważa, by podwyższeniu uległ stan. podatek od sprzedaży.

W czwartek również stan. reprezentant Charles J. Fleck Jr. wysunął projekt poprawki odnoszący się do obciążenia stanowym podatkiem dochodowym krajowych banków. — Fleck twierdził, iż banki stanowe muszą opłacać stan. podatek dochodowy i że jest rzeczą niewłaściwą obciążanie takimi dochodami osoby indywidualne, małe banki stanowe — kiedy potężne i największe koncerny w stanie są nieobciążone tym podatkiem.

## Ogilvie Uważa, że Proces Przeciw Calley Jest Nieporozumieniem

Gub. Ogilvie wyraził wczoraj słowa sympatii dla por. Williama Calleya Jr. i postawił pod znakiem zapytania, czy weteran wojny wietnamskiej powinien być postawiony przed sądem za swój udział w masakrze mieszkańców wioski My Lai.

Gub. Ogilvie, który był w czasie 2-jej wojny światowej dowódcą oddziału czołgów oświadczył reporterom, iż trudno przychodzi mu opisać jego reakcję w odniesieniu do takiej rozprawy sądowej, uznania por. Calleya winnym zamordowania 22 osób cywilnych i skazania go na dożywotnie więzienie.

"Będąc żołnierzem i biorąc udział w walkach na froncie, — podlegając silnym naciskom i presji, iż ktoś strzela

do niego, a szczególnie kiedy żołnierze, z którymi razem pełni się służbę i zadanie zostają ranni lub zabici, wydaje mi się — mówił Ogilvie, — iż zachodzi tu bardzo niefortunną sytuacją, która doprowadziła do tego skazania.

Prawdę mówiąc moja sympatia jest dla porucznika Calleya, dokonał gub. Ogilvie. Zapytany później, czy mógłby zająć jakieś stanowisko w sprawie rezolucji wzywającej prez. Nixona do przyznania łaski dla Calleya, Ogilvie powiedział, iż akcja taka będzie przypuszczalnie ostatnim krokiem po wniesieniu apelacji do Wojskowego Sądu Apelacyjnego.

Istnieje możliwość, iż sprawa ta zostanie przeniesiona do sądów cywilnych i że związanym z tym będzie US sąd Najwyższy.

Później w szerszym wywiadzie dla prasy, gub. Ogilvie powiedział, że wydaje mu się trudną rzeczą możliwość dokonania oceny sądowej w sprawie o którą został Calley oskarżony. Nie wiem, — mówił Ogilvie, — czy Calley znalazł się w tym miejscu ponieważ on sam chciał tam być. Wydaje się, że był on tam dlatego, że kraj go tam skierował.

Zapytany potem, czy swoje wyrazy sympatii dla Calleya przedstawiał prez. Nixonowi, Gubernator odpowiedział, iż w pewnej formie, tak już uczynił.

## Sverra Rolbiecka Otrzymała Obywatelstwo

Panna Sverra Rolbiecka, która przyszła na świat w samolocie, podczas lotu nad Atlantykiem, przed 21 laty, otrzymała we wtorek, w sądzie Dystr. obywatelstwo Stanów Zjednoczonych. Panna Rolbiecka, która 21 swego życia spędziła w Chicago, dowiedziała się przypadkowo w listopadzie, ub. r., że nie jest obywatelką tego kraju.

## Wiec Na Rzecz Friedmana

Gub. Ogilvie ukazał się wczoraj na wiecu na rzecz Richarda Friedmana i przemawiał na jego korzyść do około 3,000 republikanów i niezależnych. Ogilvie powiedział, iż Friedman będzie następnym Mayorem miasta Chicago.

Przemówienia na wiecu wygłosili nadto Edmund J. Kucharski, prze wodniczący Centralnego Komitetu Republikańskiego na powiat Cook, który oświadczył, iż partia odniesie polityczne zwycięstwo w wyborach dnia 6 kwietnia i przytoczył skandal w domach opieki podległych Chic. radzie zdrowia.

Przemawiali także stan. prokurator generalny William Scott, Rosemary Gully, dyrektorka wykonawcza Independent Voters of Illinois, William Robinson, dyrektor departamentu rejestracji i edukacji oraz Christopher Bohus, republikański kandydat na urząd klerka miejskiego, nadto Chester A. Lizak, który kandyduje na urząd skarbnika miejskiego.

Friedman określił, iż mayor Daley zaczyna odczuwać obawę czy zdoła odnieść zwycięstwo, postawił zarzuty, iż pewni pracownicy precyzyjnie demokratów kupują głosy płać po \$10 za głos na Daley'ego w niektórych wardach.

Ogilvie podkreślił jeszcze w swej mowie, iż szala zwycięstwa zaczyna przed wyborami przesunąć się na korzyść naszego "przyjaciela, Dicka Friedmana.

## Polskie Magnetowidy

Warszawa. — Zakłady Radiowe im. Kasprzaka w Warszawie przystępują do produkcji polskich magnetowidów: urządzeń do jednoczesnego zapisywania i odtwarzania dźwięku oraz wizji. W tym roku pojawi się próbna seria 50 takich aparatów.

## 8 Osób Rannych Na O'Hare

Osiem osób zostało wczoraj rannych na lotnisku O'Hare kiedy jeden z pasażerów samolotu Linii Lotniczych TWA zauważył wybuchające piomienie z silnika odrzutowca. Samolot przybył z Nowego Yorku.

Osobnik otworzył drzwi bezpieczeństwa gdzie natychmiast stoczyło się około 23 osoby w prawym skrzydle blisko drzwi. Samolot był już na płycie lotniska aczkolwiek znajdował się w odległości 100 stóp od miejsca, gdzie miał się zatrzymać. 8 osób wyskoczyło z samolotu. 5 nie odniosło poważniejszych obrażeń, natomiast troje pasażerów zatrzymane w szpitalu ze względu na wywichnięte bądź płamane nogi.

Rzecznik TWA oświadczył, iż nie ustalono dotychczas przyczyny pożaru.

## Wydział Stanowy K. P. A. Wybrał Nowy Zarząd Na Rok 1971

W dniu 31 marca Wydział Stanowy K. P. A. odbył swe roczne zebranie wyborcze, przy bardzo licznych udziałach Delegatów i Delegatów, którzy zapewnili szczerze posiedzenie. Zebranie otworzył prezes Wydziału Dr. Edward C. Różański, witając wszystkich serdecznie. Ze względu na nieobecność na posiedzeniu Przew. Komitetu Mandatów del. J. Rzewuskiej, która jest chora, sprawozdanie w jej imieniu złożyła sprawnie del. Irena Wallace, wiceprezeska Z. N. P. z którego wynika, że wpłynęło ponad 220 mandatów na rok 1971. Jak zwykle najliczniejsze przedstawicielstwo w Wydziale ma Związek Narodowy Polski. Sprawozdanie finansowe złożył del. B. Limanowski, przew. Komisji Rewizyjnej, które po krótkiej dyskusji i wyjaśnieniach przez przewodniczącego zostało przyjęte. Krótkie sprawozdanie złożył również del. K. Łukomski, jako przew. Kom. spraw polskich. Na zakończenie sprawozdań zabrał głos prezes Różański, mówiąc w skrócie o całorocznej pracy Wydziału. Współpraca Wydziału z Zarządem Głównym i z Prezesem Zarządu mec. A. A. Mazewskim układała się bardzo dobrze, czego dowodem były częste wizyty prez. Mazewskiego na zebraniach naszego Wydziału. Współpraca ta nie dotyczyła tylko spraw bieżących Wydziału, ale dotyczyła ona również spraw dotyczących różnych imprez, jakie Wydział urządził, mieliśmy szczerą i osobistą współpracę z prezesem jak i członkami Zarządu szczególnie współpracę z naszym delegatem a wiceprezesem Zarządu Głównego del. K. Łukomskim. Prezes wykozystuje zebranie by serdecznie podziękować p. Prezesowi Mazewskiemu i całemu Zarządowi Głównemu za pomoc w pracach Wydziału i za cenę wskazówki w pracy dla dobra Organizacji i dobra Polonii Amerykańskiej; dziękuję członkom ustępującego Zarządu Wydziału i wszystkim Delegatom i Delegatkom za pomoc w pracach, gdyż bez tej współpracy sam nie dał by rady podjąć wszystkich obowiązków.



Mec. M. Kobeliński

Sprawozdanie Prezesa zostało przyjęte hucznymi oklaskami.

**Wybór Nowego Zarządu**  
Z kolei del. Franciszek Prochot, przewodniczący Komitetu nominacyjnego odczytał wnioski nominacyjne Komitetu. W głosowaniu wniosek Komitetu został przyjęty przez izbę jednogłośnie.

Urzędnikami Wydziału na rok 1971 zostali wybrani: — mec. M. Kobeliński, prezes; Józefa Rzewuska, 1-sza wiceprezeska; K. Łukomski, 1-szy wiceprezes; W. Raginia, sekr.; J. Wasiak, sekr. finansowy; K. Synowicz, skarbnik; T. Pyrchla, marszałek; J. Bartosik, choraży; wiceprezesi: Z. Czernek, E. Jasnińska, M. Lorys, M. Stermińska, I. Wallace; wiceprezesi: I. Bugalski, P. Cebelin, K. Marianowski, A. Moll, Z. Tuczyński, J. Witkowski.

**Dr. Edward C. Różański, Honorowym Prezesem Wydz.**

Na wniosek del. J. Bartosika Izba w uznaniu za pracę włożoną w sprawę Wydziału jednogłośnie nadała Dr. E. C. Różańskiemu godność Honorowego Prezesa Wydziału, co zostało przyjęte przez izbę gromkimi oklaskami.

Nowoobрани prezes mec. M. Kobeliński dziękuje izbie za wybór; przyrzeka dokończyć wszelkich starań, by prace Wydziału poprowadził dla dobra Kongresu i Polonii. Przedstawił on następnie w krótkim zarysie swoje plany na najbliższą przyszłość.

Przyjęcie do nowoobраниch urzędników odebrał ks. Franciszek Myszkowski. Zebranie zakończono o godzinie 10:30.

K. S.

## Doskonała Okazja Dla Was 3422 W. NORTH AVE.

Wszelkiego Rodzaju Materiały na Draperie, na Okna, na Pokrycia Kanałów lub Foteli. Bardzo Ładne Cienkie Materiały na Damskie Bluzki lub Sukienki — Ponad 65% Zniżki.

**Duży Wybór Pończoch Nylonowych Na Wysyłkę Do Polski**  
ROZMÓWICIE SIĘ PO POLSKU

## W Pierwszym Narodowym Banku w Chicago



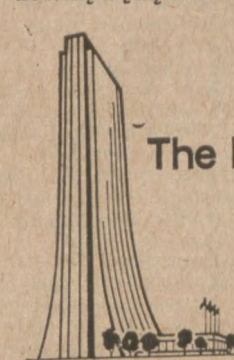
## Poznajcie Się z Panną Charlotte Klesen

Panna Klesen jest osobą, którą chętnie poznać. Jest ona konsultantką do spraw klientów w naszym Centrum Międzynarodowym i pomoże Wam załatwić wszelkie Wasze sprawy bankowe wygodnie, bezpiecznie i z pełnym zrozumieniem. Nie tylko dlatego, że Panna Klesen zna się na zagadnieniach bankowych, lecz głównie dlatego, że mówi ona płynnie po polsku.

Panna Klesen zapozna Was z różnymi rodzajami planów oszczędnościowych w The First, a wszystkie one są zaasekowane do \$20,000 przez Rząd Stanów Zjednoczonych. Może ona również wyjaśnić jakiej korzyści wypływają z posiadania konta członkowego lub skrytki bankowej. Panna Klesen ułatwi Wam także załatwienie ewentualnej pożyczki. Będziecie mieli osobistego przewodnika w każdym dziale bankowym gdzie tylko będziecie przeprowadzać transakcje.

Wszelkie usługi The First National Bank of Chicago są obecnie do Waszej dyspozycji, omówione i załatwione w języku polskim bez żadnych dodatkowych kosztów.

Złóżcie wizytę Pannie Klesen w naszym Centrum Międzynarodowym mieszczącym się na parterze, w południowej części naszego Banku. Wskazówką będą dla Was wywieszone flagi międzynarodowe.



The First National Bank of Chicago

Dearborn i Madison

GODZINY:

8:30 do 6:00 wiecz., poniedziałek

8:30 do 4:00 po poł., wtorek do piątku

Członek F.D.I.C.

THE FIRST. Gdzie więcej osób oszczędza niż gdziekolwiek indziej w mieście.



**Jeśli pragniecie dostać polską przepalankę „brandy” z czarnych jagód z prawdziwym smakiem czarnych jagód, kupcie taką, która zrobiona jest z prawdziwych czarnych jagód.**

Prawdziwe czarne jagody zapewniają dobry smak z tych jagód. Ale soczyste dojrzałe czarne jagody przyczyniają się do nadania jeszcze lepszemu smaku. A tylko takich jagód używamy przy produkcji Jeżynówki „Leroux Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy”. Własny smak przekona Was, jak wielką różnicę powoduje zastosowanie naturalnej zaprawy przy produkowaniu doskonałego likieru. Skosztujcie Leroux. Królewska rodzina doskonałych likierów.

Również do nabycia polska truskawkówka jak i malinówka. Jeżynówka Blackberry Flavored Brandy, 70 proof. General Wine & Spirits Co., New York City, N. Y.